

P. Jaroszewicz na II Zjeździe SZSP

Ojczyźnie i partii nasze serca, umysły i praca

Pod hasłem: „Ojczyźnie i partii — nasze serca, umysły i praca” rozpoczął się wczoraj w Warszawie II Zjazd Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. W obradach bierze udział 496 delegatów reprezentujących prawie półmilionową rzeszę studentów uczących się stacjonarnie, studentów pracujących oraz młodej kadry naukowo-dydaktycznej. Celem Zjazdu, który zebrał się w cztery lata od powołania Związku, jest podsumowanie dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń, a przede wszystkim określenie nowych zadań ideowo-wychowawczych oraz form udziału studentów w realizacji programu VII Zjazdu PZPR.

Zgromadzeni serdecznie powitali przybyłych na obrady członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, Edwarda Babucha, Andrzeja Werblana, Zdzisława Zandarowskiego, Zdzisława Kurowskiego. Obecni byli przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, kierownicy szeregu wydziałów KC PZPR, ministrowie, przedstawiciele kierownictwa CRZZ oraz ZSMP i ZHP. W Zjeździe uczestniczą delegacje organizacji młodzieżowych i studentów z krajów socjalistycznych, a wśród nich delegacja Lenińskiego Komitetu.

Otwarcia II Zjazdu SZSP doznał przewodniczący ZG Związku — Stanisław Gabriel. Następnie głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz.

Referat programowy przedstawił S. Gabrielski. Oto zasadnicze tezy referatu:

- Pierwsze cztery lata działalności SZSP potwierdziły słusność powołania jednej, ideowo-politycznej, powszechnym charakterze, organizacji młodzieży akademickiej. Taka koncepcja będzie nadal doskonała na. Umocniła się idea o jedności studentów wokół programu partii.

• Ceniąca SZSP aktywnie uczestniczą w życiu szkoły wyższej. Rozwija się studencka twórczość naukowa, samorządność akademicka, współpraca z młodzieżą pracującą miast i wsi, a

• W odniesieniu do młodzieży akademickiej szczególnego znaczenia nabiera ofensywna praca w dziedzinie działalności społeczno-gospodarczej.

• Zainicjowana w ubiegłym roku studencka akcja „Chelmski” sprawdziła się; udział w niej stanowiąc będzie zaszczytną obowiązkową i wyróżniającą dla najlepszych członków SZSP.

• W dziedzinie działalności kulturalnej, sportowej i turystycznej preferowane będą inicjatywy kształtujące socjalistyczne stosunki międzyludzkie i pozytywne cechy charakteru. Przedsięwzięcia te powinny służyć dobrej organizacji czasu wolnego po nauce i pracy. Rok 1977/78 ogłoszony zostanie rokiem VI Festiwalu Kultury Studentów PRL.

• Środowisko studenckie z uznaniem wita decyzje partii i państwa polepszące warunki socjalno-bytowe, deklaruje jednoznacznie swoją pomoc przy rozwiązywaniu istniejących jeszcze zagadnień.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której na tle dotychczasowych doświadczeń i niemałego dorobku ogniw SZSP skoncentrowano się na

• Jednym z kanonów pracy ideowo-politycznej jest uświadamianie studentom klasowego charakteru zjawisk zachodzących w świecie oraz ich marksistowskiej interpretacji. Dział

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• W odniesieniu do młodzieży akademickiej szczególnego znaczenia nabiera ofensywna praca w dziedzinie działalności społeczno-gospodarczej.

• Zainicjowana w ubiegłym roku studencka akcja „Chelmski” sprawdziła się; udział w niej stanowiąc będzie zaszczytną obowiązkową i wyróżniającą dla najlepszych członków SZSP.

• W dziedzinie działalności kulturalnej, sportowej i turystycznej preferowane będą inicjatywy kształtujące socjalistyczne stosunki międzyludzkie i pozytywne cechy charakteru. Przedsięwzięcia te powinny służyć dobrej organizacji czasu wolnego po nauce i pracy. Rok 1977/78 ogłoszony zostanie rokiem VI Festiwalu Kultury Studentów PRL.

• Środowisko studenckie z uznaniem wita decyzje partii i państwa polepszące warunki socjalno-bytowe, deklaruje jednoznacznie swoją pomoc przy rozwiązywaniu istniejących jeszcze zagadnień.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której na tle dotychczasowych doświadczeń i niemałego dorobku ogniw SZSP skoncentrowano się na

• Jednym z kanonów pracy ideowo-politycznej jest uświadamianie studentom klasowego charakteru zjawisk zachodzących w świecie oraz ich marksistowskiej interpretacji. Dział

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

• Działalność SZSP powinna być oparta na solidarności i wzajemnej pomocy. W tym celu należy rozwijać współpracę z młodzieżą uczniowską. Studenci realizują wiele społecznych inicjatyw społecznych.

• Naczelnym zadaniem związku jest wszechstronna praca ideowo-wychowawcza. Chodzi o to, by ideały socjalizmu określały codzienną postawę, motywację i ambicje każdego studenta. Przedmiotem wspólnej troski aktyw SZSP i kadry naukowej szkół wyższych powinno być kształtowanie aktywnych postaw studentów, ich zdyscyplinowanie, poczucia odpowiedzialności i rzetelności, zrozumienia jedności praw i obowiązków obywatelskich.

Delegacja wrocławskiej Akademii Ekonomicznej u H. Jabłońskiego

W związku z XXX-leciem Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację uczelni z rektorem prof. dr. Józefem Popkiewiczem.

Co piąty ekonomista w kraju jest absolwentem tej zasłużonej placówki naukowej. Delegacja poinformowała o jej dorobku i perspektywach.

H. Jabłoński, który jest doktorem honoris causa Akademii, przekazał za pośrednictwem delegacji najlepsze życzenia z okazji jubileuszu, wladzom uczelni, pracownikom naukowym i młodzieży. (PAP)

Premier PRL przyjął przedstawicieli ZPAP

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z okazji zbliżającego się zjazdu Związku Polskich Artystów Plastyków przyjął wczoraj przedstawicieli Zarządu Głównego ZPAP.

W toku spotkania przedstawiono informację o sytuacji w tym najliczniejszym, bo liczącym bez mała 10 000 artystów, środowisku twórczym, a także o problemach, które staną się przedmiotem obrad zjazdu.

P. Jaroszewicz przekazał uczestnikom spotkania pozdrowienia od I sekretarza Edwarda Gierka i życzył wszystkim delegatom na zjazd pomyślnych i owocnych obrad. (PAP)

Propozycja dialogu RWPG — EWG

Wczoraj wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski przyjął, jako przewodniczącą Komitetu Wykonawczego RWPG, ambasadora Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii w Polsce George'a Franka Normana Reddaway'a, któremu w imieniu Komitetu Wykonawczego RWPG wręczył pismo dla ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, przewodniczącego Rady Ministrów EWG Davida Owena, z propozycjami dalszych rozmów w sprawie nawiązania kontaktów między RWPG i EWG. (PAP)

EWG — R. Jenkinsem. Rozmowa dotyczyła sytuacji gospodarczej w świecie, problematyki energii nuklearnej oraz rozwoju wydzierżeń w niektórych krajach europejskich.

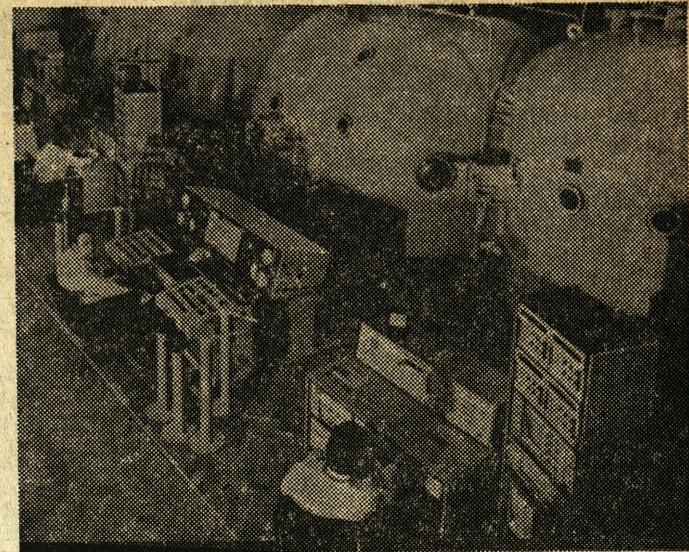
Obrady „dziewiątki”

W Lancaster House w Londynie spotkali się wczoraj ministrowie spraw zagranicznych dziewięciu państw członkowskich Wspólnego Rynku. Głównym punktem dyskusji była sytuacja w Afryce. Omawiano także wspólne stanowisko „dziewiątki” EWG przed wyznaczonym na lato br. spotkaniem w Belgradzie przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych 35 krajów, uczestniczących w KBWE.

Komunikat komunistów

Na zakończenie trwającej 3 dni wizyty we Francji na zaproszenie

Komory ciśnieniowe dla zdrowia



W Naukowo-Badawczym Instytucie Chirurgii Klinicznej i Eksperymentalnej w Moskwie, dysponującym największym na świecie systemem ciśnieniowym przeprowadza się skomplikowane operacje serca oraz układu krążenia. Komory te pomagają w zwalczaniu ciężkich przypadków zatruc, infekcji itp. Służą one również do terapii w okresie pooperacyjnym — w warunkach podwyższonego ciśnienia tlenu rany goją się lepiej, a przeszczepy przyjmują się szybciej.

Fot. — CAF

Stanowisko rządu polskiego w sprawie zwołania sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ

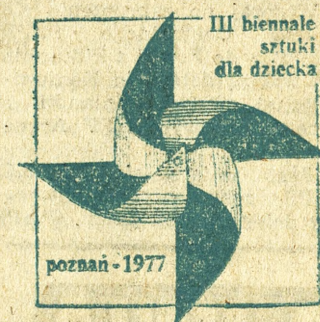
Istnieją warunki do wyeliminowania agresji i wojny

W wykonaniu rezolucji 31/189/B Zgromadzenia Ogólnego z 21 grudnia 1976 r. w sprawie zwołania sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ poświęconej problemowi rozbrojenia, rząd PRL pragnie oświadczyć co następuje:

Położenie kresu wyścigowi zbrojeń i doprowadzenie do efektywnych porozumień rozbrojeniowych stanowi aktualnie najważniejsze i najpilniejsze zadanie stojące przed całą społecznością międzynarodową. Podyktowane to jest względami umocnienia bezpieczeństwa w świecie i wyeliminowania groźby nowej wojny światowej oraz stanowi podstawową przesłankę zapewnienia nieodwracalności procesu odprężenia politycznego. Szczególną troskę rządu polskiego budzi

Dokończenie na str. 2

Dorośli o filmach i książkach dla dzieci



Wczorajszy dzień III Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu przyniósł kolejne wyniki konkursów.

W konkursie na najlepsze prace naukowe podejmujące problematykę badań nad twórczością dla dzieci i młodzieży oraz problematykę recepcji tej twórczości przyznano za — rozprawy habilitacyjne i doktorskie z zakresu pedagogiki, psychologii, socjologii, historii, teorii i krytyki twórczości I nagrodę — Alicji Baluch, II — Bogusławowi Żurkowskiemu, III — Wandzie Frankiewicz. Za prace magisterskie i dyplomowe z tego samego zakresu wiedzy dwie równorzędne II nagrody otrzymali: Regina Wachowiak i Aleksander Kuzik. III nagroda przypadła Małgorzacie Kobielskiej.

Jury pod przewodnictwem Wojciecha Zukrowskiego rozdzieliło nagrody za najwyższe walory literackie wśród autorów książek dla dzieci i młodzieży. I nagrodę otrzymała Hanna Januszevska za „Bajki”, II — Wanda Chotomska za pozycję „Leon i Lew”.

Dobiega końca V Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Wczoraj na kolejnych pokazach konkursowych jury i młodzieżowa widownia oglądali filmy w blokach tematycznych: film uczy, wychowuje, wzrusza.

Wyświetlono m. in. filmy fabularne Anny Sokołowskiej „Inna” oraz Janusza Nasfetera „Moja wojna, moja miłość”.

Problemy animowanego filmu, jego historii i przyszłości były tematem konferencji twórców, przedstawicieli twórców filmowych, krytyków, dziennikarzy. Omawiając dotychczasowe osiągnięcia i niepowodzenia filmu animowanego dla dzieci zgodnie stwierdzono, że musi on umiejętnie łączyć dydaktykę z walorami artystycznymi tak, aby wzbogacić dziecięcy sposób myślenia i widzenia świata.

Również wczoraj, w godzinach popołudniowych w Sali

Dokończenie na str. 4

Kwiaty na grobie B. Bieruta

Wczoraj w 85 rocznicę urodzin Bolesława Bieruta społeczeństwo polskie uczciło pamięć wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, męża stanu, współbudowniczego Polski Ludowej.

Na grobie B. Bieruta na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie wieńce i wiązanki kwiatów złożyły delegacje Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, Sejmu PRL i rządu, Komitetu Warszawskiego PZPR, RG FSZMP, organizacji społecznych i instytucji. PAP

H. Asad w Moskwie

Rozmowy radziecko-syryjskie

Do Moskwy przybył wczoraj z oficjalną przyjacielską wizytą sekretarz generalny partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego, prezydent Arabskiej Republiki Syrii — Hafez Asad na czele delegacji partyjno-rządowej.

Tego samego dnia rozpoczęły się na Kremlu rokowania radziecko-syryjskie, w których ze strony ZSRR uczestniczyli: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin, Andriej Gromyko i inni. Ze strony syryjskiej w rokowaniach uczestniczyli: Hafez Asad i członkowie delegacji syryjskiej delegacji partyjno-rządowej. PAP

Przygotowania do obchodów 32 rocznicy podpisania układu PRL-ZSRR

21 kwietnia br. przypadnie 32 rocznica podpisania przez Polskę i ZSRR pierwszego w ich dziejach Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej. Dokument ten zapoczątkował nowy etap w stosunkach między obu państwami, stał się trwałą podstawą sojuszu polsko-radzieckiego, odegrał ogromną rolę w rozwoju naszego kraju, zagwarantował nam niepodległość i bezpieczeństwo, umocnił pozycję Polski w świecie.

Pierwsze uroczystości z tej okazji rozpoczęły się już w Kraju Rad. Wydarzenie to upamiętnione zostało m. in. okolicznościowymi zebraniem w moskiewskich zakładach prze-

mysłowych, których załogi są zbiorowymi członkami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. W najbliższych dniach podobne spotkania odbędą się w wielu innych przedsiębiorstwach produkcyjnych, placówkach naukowych i kulturalnych Moskwy, Kijowa, Leningradu, Mińska.

20 kwietnia br. przewidziana jest w Moskwie centralna akademia poświęcona uczczeniu historycznej rocznicy. Koncwowym akcentem tegorocznych obchodów stanie się zaplanowany na 27 bm. Zlot Młodych Przyjaciół Polski — uczniów moskiewskich szkół. PAP

Marszałek W. Kulikow w Sofii

Do Sofii przybył wczoraj do wódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR — W. Kulikow. Tego samego dnia został on przyjęty przez I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB — T. Żiwkova, z którym odbył rozmowę.

Konferencja pisarzy

Wczoraj w stolicy Węgier rozpoczęła się 14 konferencja przewodniczących związków pisarzy 10 krajów socjalistycznych, w tym Polski. Omawiają oni zagadnienia patriotyzmu i internacjonalizmu na obecnym etapie rozwoju literatury socjalistycznej, rolę młodzieży twórców oraz przygotowania do międzynarodowego

spotkania pisarzy, zaplanowanego na czerwiec br. w Sofii.

Zjazd rolników rumuńskich

Wczoraj w Bukareszcie rozpoczął się II Zjazd Przedstawicieli Rad Kierowniczych Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Bierze w nim udział 11 000 delegatów reprezentujących rolników rumuńskich. Delegaci omawiają zagadnienia związane z realizacją decyzji XI Zjazdu RPK w dziedzinie rolnictwa oraz wytyczną dalsze drogi rozwoju tego sektora gospodarki narodowej. Przemówienie na Zjeździe wygłosił przywódca partii i państwa, N. Ceausescu.

R. Jenkins u J. Cartera

Prezydent Stanów Zjednoczonych J. Carter konferował wczoraj z przewodniczącym komisji

Rozmowa ministrów

Ministrowie spraw zagranicznych Francji L. de Guiringaud i Izraela J. Allon przeprowadzili wczoraj rozmowę na temat stanu przygotowań do ewentualnej bliskowschodniej genewskiej konferencji pokojowej oraz na temat sytuacji w Afryce.

od GŁOSU

Znów piszą o tych kon-sultacjach w spra-wie emerytur dla chłopów — mówił pasażer czytający gazetę do sąsia-da w tramwaju. — Daliby ile mogą i po krzyku...

Nagabywany milczał. Bezmieśność łatwo wypro-wadza mnie z równowagi nie umiem też reagować w tramwaju, więc milcza-łem również. Potem dopie-ro przyszła ta refleksja.

„Oni” — czyli pewnie rząd — „dadzą” rzeczywi-scie tyle, na ile stać będzie państwo, które ułatwi po-wstanie funduszu emery-talnego dla rolników. Ale który m: wszystkim bez wyjątku, czy tym, co nas żywią, sprzedają państwu plody ze swych gospo-darstw? I ile dać — rów-no wszystkim, lub wedle wkładu do żywnościowego banku narodowego? Jak to wyliczyć, ocenić, jak trak-tować na przykład wkład pracy żony rolnika?

Pasażerowi z tramwaju obcy był problem i wąpli-wości, wyjaśniane teraz w toku konsultacji. Może nie zna również przysłówia „moja chała z kraja”, na określenie postawy ludzi, dbających tylko o swój inte-res.

Problem emerytur dla rolników dotyczy nie tyl-ko ich samych. Nie tylko dlatego, że chodzi tu o sprawy rolnictwa i zasob-ność każdego stołu. Nie tyl-ko dlatego, że jest to kon-sekwentny etap polityki so-cjalnej państwa, który nas — ludzi z miast — objął już wcześniej. I nie tylko dlatego, że dotyczy prze-prowadzenia rewolucji w obyczajach i bytowaniu ws-i indywidualnej, w starości skazanej nieraz na łaskę najbliższych — często ser-cem dalekich. Jest to prob-lem wspólny dla wszy-stkich, bo w sposobie prze-prowadzenia przedsięwzię-cia, w stosowanej obecnie zasadzie społecznej kon-sultacji — przed decyzją, objawia się to, co nazywa-my demokracją, naszą, so-cjalistyczną.

Pasażer z tramwaju nie dostrzegł, że w jego obec-ności odbywa się znanie na dysputa władzy z oby-watelami nad żywotnymi sprawami społeczeństwa.

ZS

SZSP umacnia jedność ideową studentów i zespala ją wokół programu partii

Tezy przemówienia P. Jaroszewicza

Dziękując za zaproszenie na II zjazd SZSP — P. Ja-roszewicz podkreślił, że związek ten reprezentuje dziś prawie półmilionową rzeszę studentów, jest współorgani-zatorem ich życia i nauki, orga-nizacją, której aktywność ide-owa i wychowawcza współ-kształtuje patriotyczną posta-wę młodej polskiej inteligencji.

— W imieniu Biura Polity-cznego KC PZPR i osobiście I sekretarza Komitetu Cen-tralnego partii — Edwarda Gierka, w imieniu naczelnych władz sojusznicznych stron-nictw politycznych, Rady Pań-stwa i Rady Ministrów pre-mier przekazał delegatom, a za ich pośrednictwem całej młodzieży studenckiej oraz jej nauczycielom i wychowaw-com, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

— SZSP — podkreślił P. Ja-roszewicz — zamknął dotych-czasowy okres działalności po-ważnymi dokonaniami, zwięk-szając swój udział w życiu szkół wyższych, w rozwiązy-waniu zadań dydaktycznych i wychowawczych, w rozwijaniu studenckiego ruchu naukowe-go i rozwiązywaniu wielu waż-nych spraw bytowych młodzie-ży akademickiej. Aktywnie uczestnicząc w realizacji za-dań politycznych i organiza-cyjnych, społecznych i gospo-darczych, związek umacnia jedność ideową młodzieży aka-demickiej i ściślej zespala ją wokół programu partii.

— Znaczny jest w minio-nym 6-leciu rozwój polskiego szkolnictwa wyższego: powsta-ło wiele nowych ośrodków na-ukowych i kierunków kształce-nia, wzrosła liczba nauczycie-

li akademickich, udoskono-ło programy nauczania, które są ściślej związane z prakty-ką, z potrzebami gospodarki i kultury narodowej. Obecnie, główne zadanie szkolnictwa wyższego sprowadza się do podnoszenia jakości pracy we wszystkich dziedzinach jego działalności. Kraj bowiem po-trzebuje kadr dysponujących gruntowną wiedzą społeczną i zawodową. Przygotowanych ideowo i moralnie do pełnie-nia obowiązków współbudow-niczych i współgospodarzy Polski.

— Kierownictwo partii i rząd wysoko oceniają fakt, że w środowisku szkół wyższych przytaczająca większość mło-dzieży stoi murem za niewzru-szonymi racjami bytu naszego narodu i naszej Ojczyzny, umie należycie ocenić próby czynione przez przeciwników socjalizmu, skorych do poucz-ania nas jak rozwijać gospodar-kę, jak żyć w demokracji, dla których rozwój i zdobycze Pol-ski są przysłówiową solą w oku. Wielką rolę SZSP jest upowszechnianie wśród mło-dzieży potężnego narzędzia po-znania i przekształcania świa-ta, jakim jest marksizm-leninizm.

— Stale poprawiają się wa-runki życia i nauki młodzieży studiującej. Problematyka ta znajduje się niezmienne w po-lu widzenia kierownictwa par-tii i rządu. Poważnie została rozbudowana baza materialna wyższych uczelni, wzrosły uposażenia akademickiej kadry pedagogicznej. I maja br. podniesione zostaną płace mło-dych nauczycieli akademie-kich, od asystentów poczynaj-

jąc. Podjęto decyzję o budo-wie — ponad ustalenia planu 5-letniego — pięciu dodatko-wych hoteli asystenckich. Zwiększone zostały w ubie-głym 6-leciu rozmiary pomocy socjalnej państwa dla studen-tów. W miarę gromadzenia środków — czynione będą sta-rania, aby potrzeby socjalno-bytowe, czekające jeszcze na rozwiązania, były coraz peł-niej zaspokajane.

— Temu właśnie służyć bę-dą od nowego roku, akademic-kiego: zwiększenie wysokości stypendiów dla studentów z rodzin niżej sytuowanych, za-kładany wzrost liczby stypen-dystów, akceptacja wniosków SZSP w sprawie ujednolice-nia kryteriów przyznawania nagród za wyniki w nauce.

Małżeństwa studenckie o-trzymują uprawnienia do świadczeń socjalnych — iden-tyczne z tymi jakie przysługu-ją pracownikom gospodarki uspołecznionej. Poprawi się funkcjonowanie stołówek i o-środków zdrowia, udoskono-ny będzie system finansowy spółdzielczości studenckiej; za-pewniona też zostanie termino-wo budowa obiektów szkole-niowo - wypoczynkowych dla studentów.

Prezes Rady Ministrów wy-raził przekonanie, że ogół stu-dentów doceni wysiłki podej-mowane na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego i zwięk-szenia pomocy dla młodzieży akademickiej, że studenci i ich organizacja potrafią do-brze sprostać zadaniom związa-nym z przygotowaniem wy-soko kwalifikowanych kadr, na które czeka kraj. (PAP)

Istnieją warunki do wyeliminowania agresji i wojny

Dokończenie ze str. 1

fakt przeznaczenia na zbrojenie ogromnych i stale rosnących środków materialnych.

Rząd PRL zawsze traktował walkę o umocnienie bezpie-czeństwa międzynarodowego i pokoju światowego oraz o za-przestanie wyścigu zbrojeń i przystąpienie do rozbrojenia jako jeden z podstawowych kierunków działalności Polski na arenie międzynarodowej. Rząd PRL jest przekonany, że dzie-ki zmianom w światowym układzie sił na korzyść sił postę-pu i pokoju, dzięki powstaniu nowego klimatu politycznego w świecie, zaistniały warunki dla ostatecznego wyeliminowa-nia agresji i wojny z życia międzynarodowego.

W dokumencie podkreśla się, iż PRL udzielała i udziela zdecydowanego poparcia dla wszelkich inicjatyw i realistycz-nych propozycji mogących przyczynić się do uzupełnienia odprężenia politycznego odprężeniem militarnym. Wraz z in-nymi państwami socjalistycznymi Polska jest współautorem szeregu tego rodzaju propozycji zarówno o charakterze pow-szechnym jak i regionalnym są one zgodne z interesami wszystkich państw. Ich realizacja służyłaby urzeczywistnie-niu podstawowych celów i zasad Karty NZ.

Rząd PRL — czytamy w dokumencie — udzielił zdecydo-wanego poparcia dla wysuniętej przez ZSRR inicjatywy zwo-lania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej z udziałem wszystkich państw. Zdaniem Polski, konferencja taka, jako najbardziej uniwersalna i autorytatywne forum rozbrojenio-we, stworzyłaby możliwość wejścia wysiłków rozbrojenio-wych na nowy jakościowy etap. Powstałaby realna szansa dokonania przełomowego kroku w kierunku całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Zważywszy, że w rezultacie stanowiska pewnych mocarstw nie doszło do podjęcia konkretnych kroków dla rychłego zwołania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej, Polska po-parla inicjatywę wysuniętą w sierpniu ubr. w Kolombo przez kraje niezaangażowane, zmierzającą do odbycia w między-czasie specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ poświę-cone wyłącznie sprawom rozbrojenia, traktując to również jako ważny etap do przygotowania i zwołania światowej kon-ferencji.

Rząd PRL uważa, że porządek obrad specjalnej sesji powi-nien być oparty na propozycji zawartej w deklaracji poli-tycznej piątej konferencji szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych w Kolombo.

Oto wstępny punkt widzenia PRL na ten temat:

Jednym z głównych celów sesji specjalnej powinno być wspólne poszukiwanie globalnych rozwiązań oraz stworzenie platformy skutecznego działania. Istotne byłoby rozważenie militarnych, politycz-nych, ekonomicznych i społecznych skutków wyścigu zbrojeń oraz rozpatrzenie związków między problemem rozbrojenia a kwestia-mi rozwoju gospodarczego i przebudowy międzynarodowych sto-sunków ekonomicznych. Należałoby koncentrować dyskusję i uchwa-ły na problemach będących już przedmiotem rokowań, względnie figurujących na porządku dnia np. konferencji Komitetu Rozbroje-niowego w Genewie, jak również na nowych problemach. Podsta-wą dla wypracowania głównych kierunków działania mogłoby być kompleksowy program przedsięwzięć zawarty w memorandum ZSRR z 28 września 1976 r. w sprawie zaprzestania wyścigu zbrojeń oraz rozbrojenia, pewne propozycje zawarte we wspomnianej deklaracji politycznej konferencji w Kolombo, jak i inne sugestie, które mo-gą być przedstawione na sesji specjalnej. Sesja specjalna powin-na ustalić termin zwołania Światowej Konferencji Rozbrojeniowej oraz przyjąć zalecenia dotyczące tematyki jej prac.

Rezultatem sesji specjalnej powinna być deklaracja polityczna, zawierająca przede wszystkim podstawowe zasady porozumień roz-brojeniowych i rozbrojenia.

Ważnym środkiem na drodze do ograniczenia i redukcji sił zbroj-nych i zbrojeń powinno być uzgodnienie zobowiązania niezwiększa-nia zbrojeń, jak również budżetów wojskowych.

Uzgodnione środki powinny dotyczyć także ograniczeń i redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych.

Specjalna sesja NZ powinna w sposób konstruktywny, rzeczowy i realistyczny podejść do problematyki rozbrojenia.

Rząd PRL niejednokrotnie wskazywał, że przyczyna niedostatecz-nego postępu w dziedzinie rozbrojenia nie leży w rzekomych sła-bościach mechanizmów negocjacyjnych, lecz w braku politycznej woli ze strony niektórych państw. W szczególności rezultaty prac genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego, w tym m. in. uzgodnienie w ubiegłym roku tekstu konwencji w sprawie zakazu oddziaływa-nia na środowisko w celach militarnych lub wrogich, stanowią prze-konywający dowód, że komitet ten jest wartościowym i efektywnym forum negocjacyjnym.

Zgodnie z zasadą nieprzynoszenia uszczerbku bezpieczeństwu ja-kiegokolwiek państwa, sesja powinna wystrzegać się prób podej-mowania uchwał przynależących jednostronnie korzyści jednym pa-ństwu lub grupom państw kosztem innych.

Aby specjalna sesja NZ w sprawie rozbrojenia mogła speł-nić pokładane w niej nadzieje, powinna być właściwie przy-gotowana. Sprawa niezmierznie ważną jest, aby prace przy-gotowawcze do sesji prowadzone były w sposób właściwie odzwierciedlający istniejący układ sił w świecie, potencjał militarny poszczególnych państw i ich odpowiedzialność za losy pokoju światowego, a także rolę odgrywaną przez nie w międzynarodowych wysiłkach rozbrojeniowych. Zdaniem rządu PRL, w obecnym składzie komitetu przygotowawczego znalazła się zbyt mała liczba państw socjalistycznych, któ-rych znaczenie i wieloletnia aktywność w przedsięwzięciach rozbrojeniowych nie może być przez nikogo kwestionowana.

Polska jako członek Komitetu Przygotowawczego zdecydo-wana jest wnieść maksymalnie konstruktywny wkład w jak najlepsze przygotowanie sesji, jej sprawnny przebieg i owoc-ne rezultaty. (PAP)

KRONIKA DNIA

ROLA NAUKI W KSZTAŁTOWANIU ŚWIADOMOŚCI

„Rola i zadania nauk historyczno-wojskowych w kształtowaniu świadomości rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego” — to te-mat sesji naukowej zorganizowanej wczoraj w Wojskowym Instytu-cie Historycznym w Warszawie. Udział w sesji wzięli przedstawicie-le resortów: obrony narodowej, oświaty i wychowania, urzędu d.s. kombatanów, Zarządu Głównego ZBoWiD oraz reprezentanci wojskowych i cywilnych placówek naukowych z całego kraju. Przybyli delegacje wojskowych instytutów historycznych armii — państw Układu Warszawskiego: Bułgarii, NRD, Węgier, Rumunii, Związku Radzieckiego. (PAP)

DZIŚ I JUTRO POLSKIEJ KULTURY MUZYCZNEJ

Dzień dzisiejszy i przyszłość polskiej kultury muzycznej — to główne problemy, wokół których koncentrują się obrady rozpocze-tę wczoraj w Warszawie VIII Walnego Zjazdu Delegatów Sto-warzyszenia Polskich Artystów Muzyków. Wysoko ocenili miejsce muzyki w życiu naszego kraju członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma. PAP

DELEGACJA KOMSOMOLU W POZNANIU

Dzisiaj przybywa do Poznania, na zaproszenie Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej oraz poznańskiego oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej delegacja Ob-wodowego Komitetu Komsomolu z Charkowa. Podczas spotkań z ak-tywnym poznańskim ruchem młodzieżowym uczestnicy wymieniają in-formacje na temat zadań związków młodzieży w jej technicznym wy-chowaniu. Temat ten, z uwagi na trwające „Dni nauki i techniki ra-dzieckiej”, przewijać się będzie we wszystkich spotkaniach, zaplano-wanych w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, Technikum Energetycznym, Instytucie Automatyki Politechniki Poznańskiej, PGR Konarzewo. Działalność radzieckie goście uczestniczyć będą w inau-guracji obchodów 10 rocznicy powołania w Poznańskim Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, a w sobotę w przekazaniu sztandaru wojewódzkiej organizacji ZSMP. (ask)

Ojczyźnie i partii

Dokończenie ze str. 1

sprawach związanych z inten-syfikacją pracy ideowo-polity-cznej kształtującej socjalistycz-ną świadomość i aktywne obywatelskie postawy studen-tów. Stwierdzano, że dotych-czasowe osiągnięcia nie mogą w pełni satysfakcjonować członków związku. Chodzi głównie o to, by organizacja jeszcze lepiej uczestniczyła w procesach dydaktycznych i wychowawczych przygotowu-jących studentów do twór-czego, świadomego wykonywa-nia przysiężnych obowiązków zawodowych.

Akcentowano konieczność rozwijania pracy kolektyw-nej.

Dyskutamci poruszali po-trzebę rzetelności, odpowie-dzialności, konsekwencji, dys-cypliny, zrozumienia jedno-sci praw i obowiązków oby-wa-telskich przez ogół studen-tów.

Na jeździe podjęto też pro-blemy racjonalnej gospodarki kadrami z wyższym wykształ-eniem i na tym tle startu zawodowego absolwentów wyższych uczelni.

Z uznaniem witano w dy-

skusji fakt rozważenia i przyjęcia najważniejszych po-stulatów socjalno-bytowych środowiska studenckiego. Akcentowano, że system sty-pendialny jest doniosłą formą oddziaływania wychowawcze-go. Zasadą powinno stać się opiniowanie i wnioskowanie stypendiów, miejsce w do-mach studenckich i stołów-kach — przez grupy działania.

Liczni dyskutanci zwrócili uwagę na trudny problem spadku udziału młodzieży ro-botniczo-chłopskiej na stu-diach.

Po południu dyskusja toczy-ła się w pięciu zespołach pro-blemowych. Wnioski z prac zespołów przedstawione zosta-ną we wtorek na sesji plenar-nej.

W późnych godzinach wie-czornych delegacji i goście Zjazdu spotkali się w Teatrze Wielkim na uroczystym, ga-łowym koncercie. Na koncert przybył premier Piotr Jarosze-wicz.

Spektakl, w którym wystą-piło blisko 650 studentów — artystów stał się ilustracją wszechstronnego dorobku kul-tury studenckiej. (PAP)

Sztandar przechodni dla załogi „Runotexu“

W informacji pt. Sztandar Pra-cy dla załogi „Runotexu”, za-mieszczonej we wczorajszym „Gło-sie” odpowiedni akapit powinien brzmieć:

„Dyrektorowi „Runotexu” — Jerzemu Pileckiemu wręczono sztandar przechodni Ministra Przemysłu Lekkiego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókien-niczego, Odzieżowego i Skórzane-go, który otrzymała załoga zakła-du za zdobycie pierwszego mie-j-sca we współzawodnictwie między zakładowym za rok 1976”.

Za błąd przepraszamy. (—)

Zmarł prof. R. Drews

W Poznaniu zmarł 17 bm. w wieku 69 lat znakomity uczony — chirurg i działacz społeczny, wieloletni dyrektor Instytutu Chirurgii Poznań-skiej Akademii Medycznej — prof. dr Roman Drews.

Zmarły był rzecznikiem pionierskich w naszym lecni-ctwie metod operacyjnych, wychowawcą wielu pokoleń polskich chirurgów i młodzie-ży a równocześnie aktywnym

działaczem społecznym. Pod-czas okupacji działał w ruchu oporu.

Zmarły odznaczony był Or-derem Sztandaru Pracy I kla-sy i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

R. Drews był członkiem wielu krajowych i zagraniez-nych towarzystw naukowych. (—)

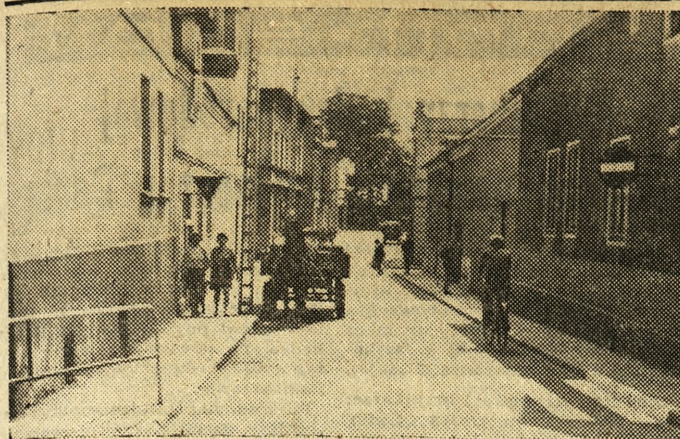
POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-stitutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, większymi przejaśnieniami i rozproszonymi. W godzinach po-łudniowych możliwe przelotne opady.

Temperatura minimalna od 0 do minus 2 stopni, maksymalna — od plus 7 do plus 10 stopni.

Wczoraj o godz. 17 notowano następującą temperaturę: w po-znaniu, Kaliszu i Lesznie — plus 7 stopni, w Pile — plus 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.



Fot. — Archiwum

Pniewy do naśladowania

Spółecznie czyli razem

W parku miejskim:

— Pilnuje pan wnuka? — pytam starszego pana, który siedzi na ławeczce, obserwując zabawę gromadki dzieci.

— Tak, ale przy okazji myślę sobie, że najwyższy czas rozpocząć już tu porządki. Alejki uprzątnąć, ławki pomalować, trochę kwiatów. Wiosną i latem dużo tu robimy, ale teraz wygląda nie nadzwyczajnie, jak po zimie.

— W „zieleni miejskiej” pan pracuje?

— Nie, ja już na emeryturze. A w „zieleni” to u nas niktogo na etacie nie ma. Wszyscy o ten park dbamy. Lepiej się tu odpoczywa, jak jest ładnie. Na kwiatki się patrzy, a nie na papiery.

Dowiaduję się w Urzędzie Miasta i Gminy Pniewy: wartość czynów społecznych w mieście wyniosła w roku ubiegłym 2,6 mln złotych. Na jednego mieszkańca — 534 złote. Najwięcej robót na boisku sportowym — przygotowano teren pod trybunę ziemną dla widzów, wykonano ogrodzenie, drogę dojazdową, posadzono drzewa i krzewy, postawiono „domki fińskie”.

Na terenie zbiorczej szkoły gminnej rozebrano mury byłego dziedzińca więziennego, a z uzyskanej w ten sposób cegły rozpoczęto budowę ubikacji dla uczniów. Prace murarskie wykonują, oczywiście społecznie, pracownicy „Powogazu”, Zakładu Gospodarki Komunalnej, PGR Pniewy.

Miejscem wielu robót były dwa parki miejskie, z których ten nad jeziorem ma 25 hektarów. Wykonano w nim betonową płytę taneczną, wokół ustawiono ławeczki — latem odbywają się tam różne imprezy. Dalej: posadzono w mieście 8000 drzew, odnowiono 30 elewacji budynków mieszkalnych, wykonano i odnowiono 2000 metrów kwadratowych ogrodzeń, zmodernizowano ośrodek sportów wodnych nad Jeziorem Pniewskim, postawiono 100 nowych pojemników na śmieci.

Teraz — o ludziach. Przewodniczący Miejsko-Gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Andrzej Gasiński, zapytany, kto to zrobił, odpowiada krótko: „Wszyscy”. Ale muszą być przecież tacy, którzy poświęcają miastu najwięcej czasu i siły, którzy się w tej społecznej pracy wyróżniają.

— Takimi nazwiskami pół gazety byłby pan zapisała — twierdzi mój rozmówca. — Kilku tylko wymienię — niesprawiedliwie. To tak, jakby tylko oni pracowali, jakby byli lepsi od innych. W Pniewach jest 4900 mieszkańców i jeśli proponujemy, żeby zrobić coś dla miasta, wszyscy w tym biorą udział. W takim miasteczku jeden drugiego dobrze zna, więc wstyd byłoby odmówić.

Nawet się nie dziwię, każdy przecież chce, żeby jego pracę docenili, każdy ma ambicję, żeby nie być gorszym od innych. Na tej właśnie ambicji mieszkańców — jak zdążyłam się przekonać — „Pniewy stoja”. Chcieliby być najlepsi w województwie, a może żeby w kraju o nich słyszeli. Wielu turystów tu przyjeżdża, nad jeziorem się zatrzymują, w restauracji posiedzą, więc i to pewnie decyduje, że — jak mówią w Pniewach — tu musi być coraz lepiej, gospodarniej, ładniej. Dla turystów w ubiegłym roku wprowadzono do sprzedaży pocztówki z widokiem miasta.

A przy tych nazwiskach, to jednak się upieram. W końcu uzgadniamy, że wymienię tylko przykłady. Więc Wiktor Bogusławski, emerytowany nauczyciel, który swój autorytet wśród mieszkańców wykorzystuje we wspólnych pracach dla miasta. Zofia Szymańska, Czesław Helwig, Teodor Grzeskowiak i Józef Rybarczyk — również działacze samorządów mieszkańców; wspólnie z innymi chodzą od domu do domu, od mieszkań do mieszkań. Informują o tym, co domy w mieście trzeba zrobić, przyjmują także wnioski i prawie się nie zdarza, żeby ktoś odmówił współudziału — w różnych formach, zależnie od możliwości. Bogumiła Kandzióra, przewodnicząca Miejsko-Gminnej Rady Kobiet, która organizuje wspólnie z koleżankami kursy kroju i szycia, gotowania, pokazy i degustacje. Maria Andrzejewska, opiekunka pomnika ofiar faszyzmu — kwiaty sadzi, podlewa, kilka razy dziennie zbiera papierki, bo pracuje naprzeciw pomnika i nie dopuści, żeby wokół było zaśmiecone. Franciszek Dorożala, który wraz z innymi strażakami pomalował budynek OSP, wiele godzin poświęca na konserwację sprzętu przeciwpożarowego.

Można by wymienić jeszcze wielu innych. Robotnicy miejscowych zakładów po zakończeniu pracy często nie przebiegają się w „cywilne” ubrania, lecz zgłaszają się do pomocy tam, gdzie coś się robi. Młodzież po lekcjach porządkuje tereny wokół szkół, pielęgnuje rabaty róż, opiekuje się miejscami pamięci narodowej, a i w czynach niedzielnych bierze udział.

Wszyscy członkowie samorządów mieszkańców mają pod swoją opieką po jednej ulicy — za jej wygląd odpowiadają zarówno przed władzami miasta, jak i przed mieszkańcami. Samorządy cieszą się dużym autorytetem w Pniewach i temu między innymi zawdzięcza się powszechny udział w społecznej aktywności.

Rozmawiam z naczelnikiem, Stanisławem Kniecznym:

— W notatniku już tak wiele zapisałem pniewskich pozytywów, ale przecież macie z pewnością także kłopoty i chyba dużo można jeszcze zrobić?

— Najpilniejszym zadaniem jest budowa wodociągów, kanalizacji i oczyszczalni ścieków, a także spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Dotychczasowe inicjatywy mieszkańców gwarantują, że i przy tym okażą nam oni swoją pomoc. A miasto będzie na pewno coraz ładniejsze i coraz lepiej będzie się tu mieszkalo.

Z okna autobusu, którym z Pniew wyjeżdżam, widzę grupę ludzi — w roboczych ubraniach, z grabiami, łopatami. Może do parku idą? Przypominam sobie, że spotkałam w parku dziadek mówił — czas już rozpocząć porządki. A potem myślałam — ileż tu wszystkiego: wysiłku, pracy rąk, a także serca!

GRAŻYNA SZULAK

Po VII Plenum KC PZPR

ATUTY NASZYCH POSTAW

Czytając materiały z VII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego na pewno nie można abstrahować od szerszego polskiego kontekstu. Od — z jednej strony — celów roku 1980, a więc od przynajmniej podstawowych liczb charakteryzujących bieżący plan pięcioletni. Z drugiej strony — od tej sytuacji, która jest dziś; a więc od widocznych różnorodnych kłopotów ludzkich i napięć ekonomicznych. W pierwszym przypadku mamy bilans realnych możliwości, zresztą możliwości dużych. W drugim przypadku stan oczekiwań.

Zacznijmy jednak od liczb.

Dochody społeczeństwa z tytułu płac w gospodarce uspołecznionej wzrosną do roku 1980 o 36,9 proc., a średnia płaca nominalna powinna być wyższa o ok. 1000 zł w porównaniu z rokiem 1975. Średnia płaca realna wzrośnie o 16—18 proc. Plan powiada, że na stopni 60-procentowy wzrost ogółu dostaw na rynek oraz ok. 70-proc. wzrost świadczonych usług. O 40 proc. zwiększą się dostawy artykułów żywnościowych, o 60 proc. artykułów nieżywnościowych i o prawie 80 proc. artykułów przemysłowych niekonsumpcyjnych (cement, materiały budowlane). Zarazem nastąpi przyspieszenie w budownictwie mieszkaniowym. 1575 tys. mieszkań — oto cel roku 1980. Zatem co czwarta rodzina otrzymała w tym dziesięcioleciu nowe mieszkanie.

Tak jest we wszystkich dziedzinach nie wyłączając opieki zdrowotnej, oświaty, wypoczynku, turystyki. W sumie — powiada plan — nie tylko powinno się lepiej żyć każdemu człowiekowi i każdej rodzinie, ale musi być lepiej. Ten tryb kategoryczny stanowi punkt wyjścia dla całego obszaru tematycznego obecnego, VII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego.

go, jak i jego nie przewodnią. Nie było mowy w VII Plenum, który by w takiej lub innej formie nie nawiązywał do istoty złożonych zadań obecnego pięcioletnia. Patrząc realnie na całą sytuację, na właśnie stan możliwości potencjału ludzkiego i materialnego oraz na stan koniecznych do zaspokojenia wzrastających potrzeb niezbędne stały się wyzyskanie wszelkich rezerw. Przede wszystkim i głównie rezerw ludzkich. Osiągnięcie tych celów może bowiem nastąpić tylko pod jednym warunkiem, a mianowicie pod warunkiem zmobilizowania sił duchowych narodu, talentów, kapitału wiedzy, właściwej Polakom gospodarności i poczucia odpowiedzialności, zaangażowania. Jednocześnie nie bójmy się w tym przypadku postawić przysłowiowej kropki nad „i”. Zupełnie na miejscu w tym właśnie kontekście są takie pojęcia jak: socjalistyczna świadomość, jedność moralno-polityczna i patriotyzm. Nieprawdą jest bowiem, że obecnie wystarczy tylko dobra, a ma dobra praca wykonywana zgodnie z wymaganymi zasadami dyscypliny. Dziś to już stanowczo za mało. Nasz wielki potencjał gospodarczy, budowany przecież w takim znoju i przecież nie bez wyrzeczeń, można i trzeba wyzyskiwać do maksimum. A że trzeba, świadczy chociażby cała bałania o jakości. Oto na radiowej fali dziennikarz oceniając postawy i filozofie jednego z producentów bębni zaawizował, że na usprawiedliwienie nie usłyszał wszystko: że dwie wojny, że fabryka zagraniczna, że załoga młoda, że feminizacja. Brakowało — dorzucił ów komentator — tylko jednego: opowieści o Ewie i Adamie. To tylko jedna z tych postaw społecznie nie do przyjęcia, która odbija się wiadomym echem na

rynku. Z doświadczenia wiem, że życie pod tym względem bywa o wiele bogatsze i barwniejsze. Odmian negatywnych postaw jest wiele. Nawet mnogość. W jakim stopniu takie postawy, które w ostateczności mają postać za sad postępowania, rzutują na ów bilans niespełnianych potrzeb i rosnących społecznych oczekiwań? Trudno tu o jakieś ekonomiczne wyliczenia, bo takie wyliczenia nie są możliwe. Ale każdy czuje, że rzutują one poważnie. Dlatego walka o świadomość socjalistyczną to — przekładając na język codziennego życia — walka przeciw postawom negatywnym, pasywnym, społecznie neganym. To także walka o postawy ofensywne, aktywne, zaangażowane. To także walka o nasz wspólny, do brze pojęty interes, o to, by nam żyło się z każdym dniem coraz lepiej, kulturalniej, zdrowiej. Przecież celem socjalistycznego gospodarowania, zatem wspólnej narodowej pracy, jest dobro człowieka.

Również dlatego na VII Plenum KC wiele uwagi poświęcono ideowym i politycznym tendencjom występującym w twórczości literackiej, filmowej i publicystycznej. Postulowano — zważywszy na znaczenie tych form oddziaływania — głębszą afirmację dorobku i wysiłku narodowego oraz rzetelnej pracy.

Partia wzywa do podjęcia ofensywy. Jest to wezwanie ze wszelkim miarą na czasie. Przy czym nie chodzi tu o jakieś lukrowanie całej złożonej sytuacji lub o lansowanie tzw. taniego optymizmu. Musi to być ofensywa rzeczowa, poważna i nie powinna przebiegać pod hasłem łeścze jednej akcji. Takie jej rozumie-

Dokonczcie na str. 4

JERZY KOCHAŃSKI

Praca dla zdrowia

W wyniku wzrostu przeciętnej długości życia obywateli naszego kraju, zwiększa się liczba osób w wieku emerytalnym, ale zachowujących sprawność psychiczną i fizyczną. Często są oni traktowani jako ta część społeczeństwa, która nie powinna i nie może uczestniczyć w prowadzeniu aktywnego życia społecznego i zawodowego. A jest to niesłuszne.

W celu zapewnienia warunków sprzyjających zachowaniu sprawności fizycznej i — co równie ważne — samopoczucia

pensjonariuszy domów pomocy społecznej, Minister Zdrowia i Opieki Społecznej wydał instrukcję w sprawie odpłatnego podejmowania przez nich za jej. Domy pomocy społecznej wszystkich typów mogą organizować lub wyrażać zgodę na odpłatne zajęcia dla tych mieszkańców, którym pozwala na to stan zdrowia. Dotyczy to przede wszystkim prac na rzecz domu, który zamieszkują, pomocniczych prac gospodarskich. Mogą też podejmować zajęcia na rzecz instytucji i przedsiębiorstw społecznych oraz w miarę możliwości

— inne prace, odpowiadające indywidualnym kwalifikacjom lub zamiłowaniom poszczególnych mieszkańców.

Pensjonariusze domów uczestniczyć mogą w tych zajęciach wyłącznie na zasadzie dobrowolności. Warunkiem jest uzyskanie opinii lekarza, a w razie potrzeby — również psychologa, o braku przeciwwskazań do wykonywania określonych prac.

W domach pomocy społecznej, których mieszkańcy uczestniczą w odpłatnych zajęciach, tworzy się fundusz na cele kulturalno-rekreacyjne, składający się z dobrowolnych składek mieszkańców. (PAP)

POZNAJMY

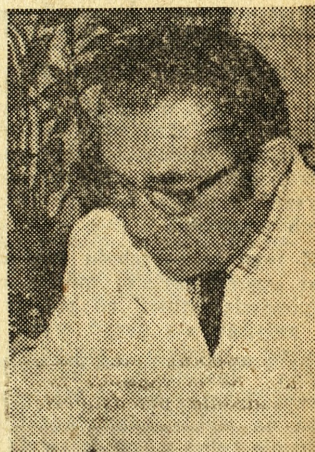


IRENA WOJCIECHOWSKA

monter Odcinka Łączności Przewodowej Węzła PKP — Poznań

Przez 32 lata pracy w poznańskim kolejniactwie dała się poznać jako wzorowy fachowiec, sumiennie wywiązując się ze wszystkich powierzonych zadań. Jest też cenioną w koleżanki i działaczką społeczną; pełniąc m. in. funkcję przewodniczącej Komisji Kobiet Pracujących — pomagała w rozwiązywaniu wielu różnych problemów życiowych. Ma też duży udział w poprawianiu warunków pracy na Węzle. Za działalność zawodową i społeczną wyróżniona jest m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaką „Zasłużony dla Węzła PKP”. (bop)

Fot. — „Głos”



TADEUSZ OLSZANOWSKI

magister farmacji, kierownik apteki przy ul. Głogowskiej 107/109 w Poznaniu

W ciągu 40 lat, które upłynęły od uzyskania dyplomu pełnił wiele funkcji w służbie zdrowia. W czasie wojny był w składzie sanitarnym Wojska Polskiego, potem kierował terenowymi przedsiębiorstwami zaopatrującymi w leki, organizował sieć aptek. Szkolił nowe kadry farmaceutów. Za wieloletnią pracę, rzetelność społeczne zaangażowanie został wielokrotnie odznaczony wyróżniony, między innymi Złotym Krzyżem Zasługi. (len)

Fot. — „Głos”

Z Poznania na morza i oceany

silnika, której wprowadzić nie można było bezpośrednio wykorzystać (ze względu m. in. na jego niewielkie rozmiary), ale była ona pomocna przy rozwiązywaniu problemów konstrukcyjnych pierwszego polskiego silnika. Po podpisaniu umowy, decyzją władz centralnych produkcję silników napędu głównego zlokalizowano w Poznaniu, a już w 1953 r. „Cegielszczacy” zbudowali prototyp silnika całkowicie polskiej konstrukcji. W tym samym roku zbudowano także silnik na licencji firmy „Sulzer”, zaś w 1960 r. wyprodukowano dwa pierwsze silniki przeznaczone dla armatorów radzieckich. Zostały one zamontowane na zbiornikowcach „Bauska” i „Bałakawa”, zbudowanych w Stoczni Gdańskiej. Tak właśnie rozpoczął się pośredni eksport poznańskich silników, nie tylko zresztą do Związku Radzieckiego (eksport bezpośredni zapoczątkowany został przed dziesięć laty).

Formy współpracy, korzystnej dla obydwu stron, są różnorodne, wszystkie zaś wymagają bliskich i częstych kontaktów specjalistów poznań-

skich i radzieckich. Początkowo pomoc ta była jednostronna — trzeba było poznać tajniki nieznanego w Polsce dzieła produkcji. Ale w latach 1960—1965 doszło do wymiany myśli technicznej: polscy konstruktorzy korzystali z konsultacji specjalistów leninogradzkich, a radzieccy — z Zakładu Budowy Maszyn w Briańsku — uczyli się w Poznaniu konstruować i produkować silniki okrętowe. Stała się to inicjatywą między Centralnym Biurem Konstrukcyjnym Silników Spalinowych, Centralnym Naukowo-Badawczym Instytutem Silników Wysokoprężnych w Leningradzie oraz Zakładami Budowy Maszyn w Briańsku a Zakładami HCP rozpoczęła się w 1967 roku.

Polscy i radzieccy specjaliści mają wiele okazji do wymiany doświadczeń, spotykając się w ZSRR, na terenie poznańskich zakładów, w polskich stocznich, gdzie znajdują się placówki nadzoru technicznego „Cegielskiego”, w stocznich Bułgarii (tu także HCP posiada swoją placówkę), Szwecji, Rumunii, a nawet w dalekich Indiach,

wreszcie w portach, do których zawiązują statki z produkowanymi w Poznaniu silnikami. W Moskwie przebywa stały pracownik HCP, który zajmuje się koordynacją eksportu do ZSRR maszyn i urządzeń produkowanych w tych zakładach.

Silniki okrętowe ze znakiem fabrycznym HCP cieszą się w Kraju Rad dobrą opinią — bo są niezawodne w eksploatacji. Obecnie pod banderą radziecką pływają one na statkach dziewięciu armatorów: na trawlerach-przetwórnich, statkach hydrograficznych, szkolnych, drewnowocach typu „Lesowoz” obsługujących głównie dalekowschodnie rejony ZSRR.

Eksport silników do Związku Radzieckiego stanowi dziś trzecią część produkcji „Cegielskiego”. Zwiększające się z każdym rokiem dostawy, także do innych krajów, są świadectwem coraz lepszej jakości tych urządzeń, są także wymownym przykładem możliwości, jakie polskiemu przemysłowi stwarza współpraca z nauką i techniką radziecką.

ZYGMUNT ROLA

Na terenach bitwy pod Lenino

Monumentalny pomnik przyjaźni

Monumentalny pomnik przyjaźni narodów: polskiego i radzieckiego powstaje na terenach bitwy pod Lenino. Jest nim „Aleja Przyjaźni” — obiekt, który po ostatecznym urzędzeniu będzie miał blisko 20 km długości i oś 100 metrów do 5 km szerokości utworzony z tysięcy drzew krzewów ozdobnych i kwiatów pochodzących z polskich i radzieckich hodowli.

Idea wspólnego organizowania „Aleji Przyjaźni” zrodziła się przed kilkoma laty. W czasie roboczych kontaktów polskich i radzieckich kombatanów i leśników. Jesienią ubiegłego roku rozpoczęto pierwsze prace przy urządzaniu alei. Ze strony polskiej radzieckiej wzięło w nich udział kilkuset pracowników reprezentujących jednostki lasów państwowych, instytucje współpracujące z leśnictwem, młodzież szkół leśnych, oraz kombatanów II wojny światowej, a wśród nich także uczestnicy historycznej bitwy pod Lenino.

Realizacja zainicjowanej przez polskich i radzieckich leśników przedsięwzięcia trwać będzie przez najbliższe dwa lata. W jej efekcie powstanie oryginalny pomnik upamiętniający wspólną walkę z faszyzmem i przyjaźń obu naszych narodów. (PAP)

Atuty naszych postaw

Dokończenie ze str. 3

nie mogłoby przynieść tylko szkody. Ta ofensywa będzie tylko wówczas skuteczna jeżeli będzie jej stałe towarzyszyć głęboka analiza różnych trudności.

Z tego też względu ważne jest byśmy częściej mówili o odpowiedzialności, co znaczy że musimy się uczyć współzależności z każdym zakładem, każdą instytucją, każdym przedsiębiorstwem. Musimy brać na siebie odpowiedzialność nie tylko za pracę swoją ale za pracę swoich komórek i swoich przedsiębiorstw. Na tym też polega nasza zobowiązania wobec demokracji socjalistycznej. Wymagać od siebie, wymagać od innych — oto jej treść i sens.

Ogromny obszar tematyczny VII Plenum Komitetu Centralnego nie pozwala, co jest zrozumiałe, na pełny przegląd wszystkich warunków niezbędnych do tego, byśmy z naszego życia byli coraz bardziej zadowoleni. I by nam się żyło lepiej, szczęśliwiej. Jedno wszak jest pewne: praca zaangażowana, aktywność, wykonywana wspólnie nasze jutro. Nie jest to nowa teza, ale zawsze jest ona aktualna.

JERZY KOCHAŃSKI

1,5 mln widzów na wystawach w Warszawie i Katowicach

Dorobek radzieckich wydawnictw naukowych

Czynną w Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach wystawę osiągnięć radzieckiej nauki i techniki zwiędził wczoraj milionowy widz. Był nim górnik strzałowy Kopalni „Szombierki” w Bytomiu — Józef Konzak.

Półmilionowy widz zapoznał się wczoraj z wystawą warszawską. Był nim wzorczarz — metrolog z Fabryki Wyróbów Precyzyjnych im. Świerczewskiego — Piotr Wachała.

W Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę radzieckich

książek naukowych, przygotowaną w ramach „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki”. Na wystawie zgromadzono około czterysta pozycji wydanych w okresie dwóch minionych lat przez znane radzieckie firmy wydawnicze — „Nauka”, „Progres” i „Mir”, specjalizujące się w publikacjach naukowych. Największą grupę stanowią książki z zakresu nauk społecznych i matematyczno-przyrodniczych. Ekspozycja pozycji została połączona z katalogiem i udostępniona czytelnikom.

Wystawę uzupełniają plakaty i plansze „Międzynarodowej Książki”, obrazujące dorobek różnych dziedzin badań naukowych prowadzonych w Związku Radzieckim.

Również wczoraj, w Biurze Projektowo-Badawczym Przemysłu Materiałów Ceramicznych „Cerprom” w Poznaniu odbyło się seminarium przygotowane z okazji „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki” przez Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych. Uczestnicy spotkania zapoznali się z wykorzystywaniem w Związku Radzieckim odpadów przemysłowych do produkcji ceramiki budowlanej. (zr)

Po belgijskich wyborach

L. Tindemans pozostanie na czele ekipy rządowej

Pierwsze oceny niedzielnych (17 bm.) wyborów do parlamentu belgijskiego są raczej zgodne. Głównym zwycięzcą została flamandzka Partia Socjalno-Chrześcijańska (CVP), która według wstępnych obliczeń zwiększyła swój dotychczasowy stan posiadania w Izbie Deputowanych. Podkreśla się osobisty sukces premiera Leo Tindemansa, który niezaprzeczalnie pozostanie na czele ekipy rządowej. Pozycja jego jest tym mocniejsza, że również inne partie, wchodzące w skład dotychczasowej koalicji chadecko-liberalnej, zdołały zwiększyć swój stan posiadania: chodzi tu o frankofonickie krzydło CVP w Walonii i Brukseli oraz Partię Liberalną wraz z Partią Wolności i Postępu Walonii, powstałą wskutek rozłamu w regionalnym stronnictwie pod nazwą Zrzeszenia Walońskie.

Zaden z głównych bloków, ani koalicja, ani opozycja socjalistyczna nie uzyskały absolutnej większości. Zaś jednym z drugim chodziło o stworzenie mocnej władzy, dysponującej taką większością w parlamencie, która pozwalałaby na przeprowadzenie gruntownych reform państwowych i skutecz-

niejszą walkę z kryzysem społeczno-gospodarczym.

Wydaje się jednak, że Belgijska Partia Socjalistyczna ma prawo do zadowolenia z wyborów. Socjaliści poważnie umocnili swą pozycję w południowej części kraju, zachowując dotychczasowy stan posiadania we Flandrii i tracąc nieco na terenie stolicy. W ostatecznym rachunku zyskali oni też w porównaniu z wyborami w 1974 roku.

Nasuwa się ogólne spostrzeżenie, że w kraju nad Skaldą i Mezą, mimo istnienia wielu drobniejszych stronnictw i ugrupowań coraz wyraźniej zarysowuje się system dwupartyjny: chadecja i socjaliści stale rozszerzają strefy swych wpływów.

Zgodnie z obowiązującą w Belgii procedurą, premier Leo Tindemans złożył wczoraj na ręce króla Baudouina I dymisję swego koalicyjnego gabinetu chadecko-liberalnego. Premier Tindemans sprawować będzie jednak funkcję premiera do czasu utworzenia nowego gabinetu. Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Belgii podało, że ostateczne rezultaty wyborów do obu izb parlamentu belgijskiego nie będą znane wcześniej niż we wtorek. (PAP)

Walki w Zairze

Wiadomości dotyczące sytuacji w prowincji Szaba w Zairze są skąpe i fragmentaryczne. Władze zairskie usunęły z tego rejonu wszystkich dziennikarzy i informacje przekazywane przez agencje prasowe z Kinszasy ograniczają się głównie do relacji-

nowania komunikatów Zairskiej Agencji Prasowej AZAP. Wynika z nich, że w rejonie Kolwezi, przy bezpośrednim decydującym udziale wojsk marokańskich, podjęto operację militarną przeciwko oddziałom powstańczym. (PAP)

Konkurs prac dyplomowych

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu ogłosił konkurs na najlepszą pracę dyplomową ostatecznych klas liceów ekonomicznych oraz policealnych studiów ekonomicznych w roku 1976/77. Do udziału w konkursie zaproszonych zostało 18 szkół z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego

go, pilskiego i poznańskiego. Celem konkursu jest upowszechnianie i pogłębianie wiedzy ekonomicznej, propagowanie zadań PTE. Wyniki zostaną ogłoszone do dnia 31 maja br. Wszelkich informacji udziela Biuro Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PTE w Poznaniu ul. Woźna 11, tel. 598-67. (bg)

Rozległy zestaw przekładów literatury angielskiej

Sporo nowości i wznowień otrzymają w br. miłośnicy literatury angielskiej. W planach naszych wydawców znalazło się 49 tytułów, które opublikowane zostaną w nakładzie ponad 1600000 egzemplarzy. Większość z nich wydana zostanie staraniem czołowych oficyj — PIW-u, „Czytelnika” i Wydawnictwa Literackiego. Niestety, wydawcy angielscy nie upowszechniają tak szeroko dorobku polskiej literatury. Np. w okresie od 1973 do 1975 r. zakład biblioteki narodowej odnotował zaledwie 7 polskich przekładów, które opublikowane zostały w Wielkiej Brytanii. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1041 grze WGL „Koziołki” w dniu 17 bm., w której odbyły się dwa losowania, wypłynęło 82.082 zakłady wartości 246.246,— zł. Fundusz nagród wynosi 135.435,— zł. W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 2.677,— zł, „trójki” premiowane po 144,— zł, „dwójki” po 44,— zł, „dwójki” premiowane po 25,— zł i „dwójki” po 5,— zł. W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 3.103,— zł, „trójki” premiowane po 173,— zł, „trójki” po 73,— zł, „dwójki” premiowane po 25,— zł i „dwójki” po 5,— zł.



Większa pomoc dla afrykańskich ruchów wyzwoleniczych

Wczoraj zakończyła się w Luandzie kolejna konferencja prezydentów pięciu afrykańskich „państw przyfrontowych”, której głównym tematem była sytuacja i perspektywy walki wyzwoleniczej w Zimbabwie, Namibii i Republice Południowej Afryki. Po zakończeniu obrad nie ogłoszono komunikatu, ale jak podkreśla się w kołach dobrze poinformowanych w Luandzie, konferencja uwieczniona została poważnym sukcesem. Jej uczestnicy postanowili zwiększyć pomoc wojskową dla frontu patriotycznego Zimbabwe, dla ANC i SWAPO.

Oprócz prezydentów Ludowej Republiki Angoli, Mozambiku, Tanzanii, Zambii i Botswany, w roboczych posiedzeniach konferencji uczestniczyli przywódcy ruchów wyzwoleniczych Zimbabwe, RPA i Namibii. (PAP)

Nowy zakład „Metalchemu” w Szamotułach

Na gospodarczej mapie Szamotuł w województwie poznańskim przybędzie w ciągu najbliższych dwóch lat nowy zakład produkcyjny — największy w tym mieście. Dotychczas nie ma tam zbyt rozwiniętego przemysłu, a istniejące zakłady są w większości oddziałami przedsiębiorstw z pobliskich miast. Obecnie daleko zaawansowane są przygotowania do budowy — m. in. uzbudowano już teren w rejonie ulicy Sportowej i do prowadzonego tam drogi.

Nowym zakładem w Szamotułach, będzie oddział poznańskich Zakładów Maszyn Chemicznych „Metalchem”. Produkcją w nim ma przede wszystkim maszyn do przetworstwa tworzyw sztucznych i gumy — różnych typów i dla różnych odbiorców. Zatrudni on w pierwszej fazie około 400 pracowników (w tym — co nader istotne dla tego miasta — 70 kobiet), a docelowo pracować będzie w szamotułskim „Metalchemie” 800 osób. (bop)

Dorośli o filmach i książkach dla dzieci

Dokończenie ze str. 1. Audiowizualnej Pałacu Kultury odbywał się przegląd w filmach telewizyjnych. Prezentowano m. in.: „Wieczorynka”, „Porę na Telesfora”, „Pa na Dropsa i jego trupe”.

W sali poznańskiego Teatru Lalki i Aktora odbyły się dwa przedstawienia — jeleniogórskiego Teatru Animacji „Kto się boi Królowej Śniegu” oraz Teatru im. J. Ch. Andersena z Lublina „Królowa Śniegu”, a wieczorem w Sali Kominkowej Pałacu Kultury — kolejna dyskusja teatralna — „Kor frontacje 77”. (bg)

SPORT-SPORT

Trenerzy kadry narodowej rozdali nominacje na mecz z Danią

Selekcjoner reprezentacji Polski — Jacek Gmoch i trener kadry narodowej — Ryszard Kulesza, ustalili w poniedziałek 18-osobową grupę piłkarzy na eliminacyjny mecz mistrzostw świata — 78 z zespołem Danii w Kopenhadze (1 maja).

Oto ich nazwiska: bramkarze: Jan Tomaszewski (ŁKS Łódź), Krzysztof Sobiecki (Legia Warszawa); obrońcy: Marek Dziuba (ŁKS Łódź), Wojciech Rudy (Zagłębie Sosnowiec), Czesław Boguszewicz (Arka Gdynia), Władysław Zmuda (Śląsk Wrocław), Henryk Wierocki (Górnik Zabrze), Henryk Maculewicz (Wisła Kraków), Henryk Wawrowski (Pogoń Szczecin), Henryk Kasperczak (Stal Mielec); rozgrywający i napastnicy: Bohdan Masztaler (Odra Opole), Kazimierz Deyna (Legia Warszawa), Adam Nawalka (Wisła Kraków), Stanisław Terlecki (ŁKS Łódź), Grzegorz Lato (Stal Mielec), Andrzej Szarmach (Stal Mielec), Janusz Sybil (Śląsk Wrocław), Włodzisław Lubański (SC Lokeren).

Wymienieni piłkarze zbiorą się w czwartek, 21 bm. w Warszawie, a następnie w Rembertowie trenować będą do wyjazdu na mecz w Kopenhadze. Włodzisław Lubański dołączy do kolegów w poniedziałek, 25 bm. W najbliższą sobotę reprezentanci odleciają samolotem czarterowym do Dublinu, gdzie

24 bm. rozegrają międzypaństwowy mecz z Irlandią. Nie wystąpi w tym spotkaniu Lubański. Będzie to ostatni sprawdzian Polaków przed pojedynkiem w Kopenhadze. Po powrocie piłkarze kontynuować będą przygotowania w Rembertowie.

Po środowej kolejce spotkań ekstraklasę Jacek Gmoch powoła do zespołu jeszcze jednego zawodnika. Znamy nazwiska piłkarzy, którzy bronić będą barw Polski w najważniejszym meczu międzypaństwowym pierwszego półrocza. Wydaje się, że w drużynie znalazł się najlepszy obecnie polski piłkarz. Wprawdzie do gry niektórych były ostatnio zastrzeżenia, ale trener Jacek Gmoch wielkiego wyboru nie ma. Jeden z kandydatów do zespołu Antoni Szymanowski jest kontuzjowany, Zbigniew Boniek nie gra ostatnio z powodu czerwonej kartki, Tadeusz Nowak przegrał rywalizację z Januszem Sybilsem. Inni kandydaci do reprezentacji, nie potwierdzają wysokich aspiracji.

Odnosić należy powrót do zespołu narodowego — po krótkiej przerwie — Henryka Maculewicza i Wojciecha Rudygo, którzy być może wzmocnią najsłabsze chyba ogniwo reprezentacji — defensywę.

Awans drużyn Lecha w PP koszykarzy

Dużą niespodzianką zakończył się ćwierćfinałowy mecz Pucharu Polski koszykarzy między II-ligowym AZS-em Poznań a drugą drużyną Lecha, w której grali samy juniorzy. AZS przegrał 69:77 (41:39). Punkty dla Lecha II zdobyli: Klebasiewicz i Noculak po 16, Moskwa 14, Wawrzyniak 12, Maserok 10, Krawczyk 6 i Klich 2. Dla AZS-u: Domanowski 18, Szarata 17, Chomicz 14, Brząkała 12, Szafarkiewicz 6 i Soboń 2.

W drugim meczu ćwierćfinałowym pierwszy zespół Lecha pokonał Zagłębie Konin 121:103. Obie drużyny Lecha awansowały do półfinału, w którym zmierzą się z Pogonią Szczecin i AZS-em Koszalin. (wit)

5,54 Dona Bairda w skoku o tyczce

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Long Beach, Australijski Don Baird skoczył o tyczce — 5,54. Z innych wyników, uzyskanych podczas mityngów lekkoatletycznych w USA należy wymienić rezultat Amerykanina Houstona McTeara w biegu na 100 m — 10,0 (na zawodach w Bakersfield). W San Jose Amerykanin John Powell uzyskał w rzucie dyskiem odległość — 66,44. (PAP)

Druga przegrana polskich koszykarek

W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki kobiet o „Złotą kłódkę”, kolejnej porażki doznał zespół Polski, demonstrując bardzo słabą grę.

Polska przegrała z Rumunią 64:73 (36:43). Najwięcej punktów dla Rumunii zdobyły: Degina Mate-Pražaru — 21 i Maria Simionescu — 12, a dla Polski — Lucyna Berniak — 22 i Halina Kaluta — 10.

Tylko początkowo mecz był równany, później zdecydowanie przewagę miały Rumunki, wygrywając zastrzeżenie. Najlepiej w zespole polskim grała Bożena Storożyńska.

W drugim meczu Bułgaria zwyciężyła CSRS 63:60 (39:30).

PONIEDZIELNE opinie

Na zakończonych w niedzielę w Poznaniu mistrzostwach Polski w zapasach w stylu wolnym, zawodnicy poznańskiego Grunwaldu zdobyli trzy medale.

Sekretarz klubu — ppik MACIEJ KOZAK. Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyników osiągniętych przez naszych reprezentantów. Satisfakcja jest tym pełniejsza, że sukces narodowy jest w trudnych warunkach. Zawodnicy musieli trenować w innej sali, gdyż ta, w której ćwiczyli dotychczas jest remontowana. Brakowało nam także urządzeń typu „Atlas” i zawodnicy musieli wyrażać siłę na bardziej prymitywnych przyrządach. Pragnę zaznaczyć, że przy korzystniejszym losowaniu mogliśmy w klasyfikacji drużynowej znaleźć się nawet na pierwszym miejscu. W nagrodę za dobre wyniki nasi zawodnicy wyjadą na towarzyski mecz do Bułgarii. (wit)

Być może porażki były następstwem odprężenia po wygraniu eliminacyjnego turnieju klubowego Pucharu Europy (10-11 bm. w Poznaniu — przyp. red.). Kondycyjnie Warta jest przygotowana do rozgrywek dobrze. Oczywiście nie mamy monopolu na zwycięstwa, nie tracimy jednak nadziei na kolejny tytuł. Wszak to zaledwie początek rundy wiosennej, a większość spotkań grać będzie my na własnym boisku. (ad)

Niedzielne ogólnopolskie długodystansowe regaty o Memorial Zygmunta Sochy były pierwszymi poważnymi zawodami kajakowymi w tym roku.

Sędzia główny regat — TADEUSZ KULCZAK: Impreza wykazała dobre przygotowanie poznańskich kajakarzy do sezonu letniego. Dobrze wypadli seniorzy i juniorzy, zajmując w wielu biegach pierwsze miejsca.

Mamy zastrzeżenia do organizatorów za niezbyt fortunne wytyczenie trasy. Wskazane jest na przyszłość rozdzielenie miejsc startu i mety oraz wyprostowanie toru. Najlepiej gdyby start nastąpił na wysokości Puszczykowa. Poza tym należało czas trwania regat rozłożyć na dwa dni. Duża liczba uczestników zmusiła organizatorów do zmniejszenia odstępów czasowych pomiędzy kolejnymi startami, co powodowało dublowanie się osad z różnych biegów. Rozpoznanie zawodników ułatwiłoby założenie numerów startowych oznaczonych dla każdego biegu innym kolorem lub numerem kolejno od 1 do 100. (dm)

Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa na 4 godz. codziennie. Tel. 647-01. 19050g

Zatrudnię fryzjerkę. Zakład, Rynek Łazarski 8. 19529g

Lakiernika samochodowego oraz uczniów zatrudnić. Bogucin, Gnieźnieńska 8, Okupnik. 21844g

Kupno Sprzedaż

Castrol sprzedam. Marii Magdaleny 4 m. 9. 19981g

Poznań! Ogrodnictwo — dom, 1.000 m² szklarni — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19878g.

Sprzedam ciągnik C-28. Kopanica 5. 20594gpr

Sprzedam nowy kiosk — kwiaty — warzywa — owoce oraz piec c. o. 8,5 m. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19367g.

Sprzedam rower „Jaguar”. Przybyszewskiego 52 m. 3. 19376g

Sprzedam dwa piece kaflowe. Tel. 66-01-39, po godzinie 16. 19491g

Sprzedam palmę (feniks). Ul. Łaskowa 14 m. 8 — Dębica. 19515g

Telewizor kolorowy, japoński „Sony” 18 cali — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19528g.

Sprzedam ciągnik Ursus C-328 z gwarancją po kapitalnym remoncie. Południowska, Kostrzyńska 21. 19390g

Sprzedam motocykl Jawa 250 oraz taśmówkę do drewna. Adres: Mosina, ul. Konopnickiej 25. 19394g

Sprzedam tokarnię. Krzak — Ostroróg, ul. Wroniecka 9. 19431g

Sprzedam bibliotekę, biurko i fotele — komplet, orzech kaukaski inkrustowany. Tel. 20-22-08, po godzinie 18. 19460g

Wzmocniacz Regent 60 — sprzedam. Małeckiego 28 m. 27. 19476g

Sprzedam większą ilość drzewa: sosny, budulec, kopalniak i brzoze. Nowicki, Piotrowo, gmina Ryczywół. 19518g

Sprzedam ciągnik Ursus C 4011 i przyczepę. Koźmin, tel. 417. 19770g

Sprzedam kandelabr porcelanowy Miśnia, około 1870 r., wysokość 52 cm. Tel. 632-40, od godz. 17-19. 19773g

Sprzedam ciągnik ogrodniczy — silnik na gwarancji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19907g.

Samochoły

Sprzedam Syrenę 105 — rocznik 1974, w dobrym stanie. Poznań, ul. Przylecz 44, tel. 33-31-33 (od godz. 17). 38-B

Sprzedam Skodę 1200. Wołkowska 43. 21771g

Waż, panewki tłoki — in ne części do Fiata 600 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19254g.

Lokale

Katowice — dzielnica południowa. 2 pokoje z kuchnią, łazienką (65 m², te lefon), zamienię na podobne w Poznaniu. Listy: „2649” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 840-K2

Ogrodnictwo 0,44 ha, tunele foliowe ogrzewane, budynek mieszkalny, c. o., wygodny, duża kotłownia, komunikacja podmiejska, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21589g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21656g.

Nieruchomości

Ogrodnictwo 0,44 ha, tunele foliowe ogrzewane, budynek mieszkalny, c. o., wygodny, duża kotłownia, komunikacja podmiejska, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21589g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21656g.

Komunikaty

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że ze względu na prace torowe od 19 kwietnia br. (wtorku), godz. 12 — linie tramwajowe nr 16 i 17 zostają skierowane do al. Marcinkowskiego przez Most Teatralny. 1572-K1

Różne

Dwóch uprzejmych panów, którzy 15 grudnia 1976 przy ul. Dąbrowskiej go przed budynkiem PKO udzielił mi pomocy po wypadku złamania ręki proszę o skontaktowanie się tel. 706-82, Osiedle Oświecenia 98 m. 60, Cypli kowa. 21755g

Poszukuję garażu, względnie pomieszczenia na motocykl, w okolicy Os. Słowiańskiego. Linkowski — Słowiańska 18 m. 96, po godz. 17. 19265g

Zamienię obornik na słomę. Ferma Kur, Złotniki, ul. Łagiewnicka 32. 19445g

Wykonam wszelkie roboty tokarskie w drewnie z materiału powierzonego lub własnego. Józef Kozłowski, Modelarski, 66-120 Kargowa, ul. Kościuszki 10. 19261g

Parkiety — bezpyłowo cykluję, lakieruję. Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 18983g

Parkiety, podłogi, wykładziny układam, cykluję. Tel. 738-73, Szaj. 19822g

Okazja — tylko włosną uszczelnisz okna taśmą aluminiową po obniżonej cenie. „Usługa”, telefon 20-00-96, Łukowicz. 20947g

Bezpłytowe cyklowanie podłóg, parkietów, lakierowanie. Tel. 66-56-04 — Strug. 19082g

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Gnieźnie w rejonie ulic: Roosevelta od nr 45—63 i od 54—78, Libelta nr 43, 45, 50, 52, 53, 54, 56, 56a, 58, 60 i 62, że w dniu 21 IV 1977 r. nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 21 kwietnia br. doprowadzony zostanie do w/w rejonu w mieście Gnieźnie, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiGNIg

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do celów innych niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem — WZGiGNIg.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnicy grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany w Gazowni, ul. Chrobrego 24/25, tel. 25-68.

W dniu wymiany gazu — urządzenia gazowe prosimy utrzymać w stanie czystym.

Dyrekcja
Wlkp. Zakł. Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15
1539-K1

Dnia 17 kwietnia 1977 r. po długich, ciężkich cierpieniach zmarł

prof. dr hab. med. ROMAN DREWS

były: dyrektor Instytutu Chirurgii AM w Poznaniu, kierownik Kliniki Chirurgicznej AM, prezes Zarządu Głównego T. Ch. P. oraz wieloletni przewodniczący Oddziału Poznańskiego T. Ch. P., Doktor Honoris Causa AM w Poznaniu, członek honorowy T. Ch. P., specjalista wojewódzki z zakresu chirurgii na woj. poznańskie. Odniesiony Orderem Sławnym Pracy i klasy oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi.

W Zmarłym chirurgia polska straciła wielce zasłużonego chirurga — lekarza i nauczyciela nieszczytnego swych sił w niesieniu pomocy chorym.

Pamięć Profesora pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Zarząd Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich 1405-K3

Dnia 14 kwietnia 1977 roku zmarł

STANISŁAW MAJCHRZYCKI

pracownik Domu Studenckiego Akademii Ekonomicznej.

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i dobrego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 kwietnia br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja i pracownicy Domów Studenckich Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 1401-K3

Dnia 17 kwietnia 1977 r. zasnęła w Bogu po ciężkich, cierpieniach, kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, sp.

WŁADYSŁAWA NOWACKA

z domu Wiczeorek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

W smutku pogrążona rodzina

Puszczykowo, Rolna 6. 21902g

Dnia 16 kwietnia 1977 r. odszedł od nas nagle mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

JÓZEF STUDENT

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Kórniku.

W smutku pogrążona rodzina

21904g

† Dnia 16 kwietnia 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 63, mój najukochańszy mąż, nasz drogi tatuś, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW DEKARSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Nad Wierzbakim 14 m. 1. 1386-U3

† Dnia 17 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy 73 lata, sp.

HENRYK ROLL

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona żona z rodziną

Ul. Hłbnera 31 m. 1. 21957g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia, prababunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 81, sp.

MARIA STANKIEWICZ

z domu Fałęcka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina

Rynek Łazarski 10 a m. 3. 21900g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 kwietnia 1977 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik naszego Urzędu

STANISŁAW DEKARSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową m. Poznania, Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika Łączności, Odznaką Wznowy Pracownika DOPIT.

Zegnamy z żalem szlachetnego człowieka, sumiennego i cenionego koleżę, życzliwego przyjaciela i wychowawcę młodzieży.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. 1399-K3

Dnia 15 kwietnia 1977 r., przeżywszy lat 65, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA GWARDYJAK

z domu Dziubek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Główna 37 m. 2. 1385-U3

Dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła nasza droga córka, w 18 roku życia

MARYLA ZAŁUCKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 bm. na cmentarzu parafialnym w Skórczewie.

W głębokim smutku pogrążeni rodzice i rodzeństwo

Dąbrowa. 21840g

† Dnia 16 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany, najtroskliwszy mąż i przyjaciel, nasz szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 71, sp.

STANISŁAW NEUMANN

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Ul. Słowiańska 16 m. 62. 21903g

† Dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła nagle przeżywszy lat 52, moja ukochana żona, najdroższa matka, sp.

KAZIMIERA BARSZCZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z synami

Ul. Grodziska 113 m. 2. 1389-U3

† Dnia 16 kwietnia 1977 r. po ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój jedyny i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany tatuś, brat, zięć, szwagier, siostrzeniec, kuzyn i wujek, sp.

STANISŁAW URBAN

mgr ekonomii

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu parafialnym na Górczyńcu.

W nieutulonym żalu pogrążona żona z córkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Lodowa 19 c m. 3. 22003g

† Dnia 15 kwietnia 1977 roku zmarł w wieku 74 lat, nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JULIUSZ ŁUCZKOWSKI

długoletni były prezes Spółdzielni Tkaczy i Dzielniarzy w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kancelarska 23. 1388-U3

† W dniu 17 kwietnia 1977 r. zakończył życie pełne trudu i znoju, ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, zięć, brat i wuj, sp.

ROMAN DREWS

chirurg prof. Akademii Medycznej w Poznaniu

o czym zawiadamia w najgłębszym bólu żona z synami i rodziną

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 kwietnia 1977 r. o godz. 15.25 na cmentarzu na Junikowie.

Uroczyste pożegnanie odbędzie się w Collegium Malus o godz. 12.30.

Poznań, Kasztelańska 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 kwietnia 1977 r. zmarła

ZOFIA GRUETZMACHEROWA

ze Stelmachniewiczów długoletnia nauczycielka szkół podstawowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 18 bm. na cmentarzu junikowskim.

21901g Rodzina

† Dnia 14 kwietnia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 64, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia

ELŻBIETA MIROCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona córka z rodziną

Ul. Wyspiańskiego 19 m. 3. 21911g

† W dniu 16 kwietnia 1977 roku zmarła moja najdroższa, najukochańsza mamusia, nasza najlepsza córka i siostra, sp.

LEONARDA EWA ZAWADZKA

z domu Szczepańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia córka z rodziną

Ul. Załęże 8 m. 2. 21910g

† Dnia 16 kwietnia 1977 roku zasnęł w Bogu, przeżywszy lat 77, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, pradiadek, szwagier i wujek, sp.

FRANCISZEK SCHNEIDER

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 16 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

21896g

† Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł, przeżywszy 67 lat, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

CZESŁAW OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Obornikach.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Obornik. 21909g

† Dnia 15 kwietnia 1977 roku zmarł, przeżywszy 72 lata, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

SEWERYN WEBER

mistrz piekarski

Msza św. żałobna dnia 19 bm. o godzinie 15 w kaplicy Bł. M. Kolbe w Lubiniu. Pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu w Wirach.

Rodzina 1387-U3

† Dnia 18 kwietnia 1977 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 87, nasza droga matka, babcia, prababcia i teściowa, sp.

WERONIKA MAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 22001g

Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł

ADWOKAT MARIAN KOSMALA

W Zmarłym straciliśmy serdecznego koleżę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1977 roku o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rada Adwokacka w Poznaniu 1402-K1

† Dnia 17 kwietnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

STANISŁAW STOIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kossaka 3 m. 5. 1390-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 kwietnia 1977 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęł w Bogu mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67, sp.

EDWARD GIERLIŃSKI

emerytowany sędzia

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 kwietnia 1977 r. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W ciężkim smutku pogrążona żona z córkami i rodziną

Leszno, ul. Prochownia 30 m. 14. 21951g

† Dnia 17 kwietnia 1977 r., przeżywszy lat 70, zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza najukochańsza, pełna dobroci i szlachetności matka, teściowa i babunia

ZOFIA SOWIŃSKA

z domu Kalupa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym w Czarnkowie.

W głębokim smutku pogrążeni córki i synowie z rodzinami

Os. Przyjaźni 12. 22004g

† W dniu 17 kwietnia 1977 r. opuścił nas na zawsze, przeżywszy 72 lata, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

STEFAN PIETROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 22005g

† Dnia 17 kwietnia 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, babcia i ciocia, sp.

STANISŁAWA ELBANOWSKA

z Biłskich

Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina 22002g

KWIECIEŃ
19
Wtorek

Adolfa
Leona

Słońce: 5.47—19.58

TEATRY

OPERA — g. 19 „Opowieści Hoffmanna” (przedstawienie zamknięte).
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
NOWY — g. 19 „Turoń”.
LALKI i AKTORA — g. 12 „Piękna i bestia”, g. 17 „Płam”, g. 22 „Don Kichot”.

KINA

KDF MUZA — g. 12 „Motyle” (pol. b.o.), g. 14 „Powodzenia, stary!” (fr. 15 l.), g. 16 „Barwy ochronne” (pol. 18 l.), g. 18 „Week-end z dziewczyną” (pol. 15 l.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.), g. 22 DKF „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 10, 12 „Filmy dla dzieci i młodzieży”, g. 16 „Zakończony V Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży”, g. 19, 20 DKF.
APOLLO — g. 10, 12, 30 seans zamknięte, g. 15, 17, 30 „Uśmiech” (USA 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 13 „Płonące wieżowce” (USA 15 l.), g. 16, 19, 20, 15 „Pani Bovary to ja” (pol. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Od sędmiu wzywać” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Ponad strachem” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Albatros” (fr. 15 l.), g. 20 „Szkło i kowbojów” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Zadzi” (USA 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Ponad strachem” (fr. 15 l.).
MINIATURA — g. 16, 19 „Krzyżacy” (pol. 12 l.).
OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „Zaginiona dziewczyna” (czech. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Mak-syrena” (jap. b.o.), g. 19 „Nash-ville” (USA 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ryzykant” (USA 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 30, 19, 30 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).
TECZA — g. 15, 30, 16, 30 Filmy rysunkowe WFR Bielsko Biala („Bolek i Lolek”, g. 17, 30, 19, 30 „Konie Valdeza” (fr.-hiszp.-wł. 1 l.).
WARTA — g. 10, 12, 15, 30, 17, 45 „Dziewczyna do dziecka” (wł. 18 l.).
WILDA — g. 10, 13, 16, 15, 19 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Policja przygląda się” (wł. 15 l.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—19.

DZIEURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7; neurologia — ul. Mickiewicza 2.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach pu-blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16 tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-boń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 305 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czyn-ny codziennie, g. 7—22, tel. 999.
Telefon Zaufania 998 czynny całą dobę, ul. Marcinkowskiego 7 — dyskurja; lekarz psychiatra wzgl. psycholog. Porady prawne głów-nie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwyko-wego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Dzierżynskiego 348, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-rolęcka 19, Głogowska 107/109, ul. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Piosenki z różnych stron świata; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muz. wy-cinanki — Kaliska Kapela z Za-dowic; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Listy z podróży do Ameryki” H. Sienkiewicza; 10.40 Jazzy portrety; 11 Tu Ra-dio Kierowców; 11.15 Muzyka pol-skich melodii; 11.30 Rzeszowski propozycje; 12.25 Polskie tańce ludowe; 13 Śpiewa M. Laforet; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Muz. lud. krajów bałkańskich; 14.03 Tańce różnych kompozytorów; 14.25 Rytm mło-dych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Zolnierski koncert żywe; 16.11 Nagrania płytowe i wytwórni „Tonpress”; 16.35 Interferis; 17 Radiokurier; 17.20 Problemy kultu-ry fizycznej; 17.30 Złote spłoki autorstwa A. Korzyński — A. Ty-lczyński; 18 Muzyka i Aktualno-sci; 18.33 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 19.40 Lau-reatki festiwalu — Sopot; 20.05 Pytania, odpowiedzi, dyskusje...; 20.25 Koncert żywych młodszych muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzieżowy — Moskwa 89; 21.28 „Muzyczny kalejdoskop”; 22.23 W rytmie bossa-novy; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Mini-recital zespołu „Bemibek”; 23.15 „Jam session”.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 9 „Wieczne miasto” w muzyce; 9.40 Dla przed-szkółki słuch.; „Mój piękny zio-koń”; 10 Kto się z czego śmieje;

W sanatorium „Staszycówka”

Głęboki oddech leśnym powietrzem

Nikt jeszcze nie myślał przed 50 laty o tworze-niu w Wielkopolsce pa-ru narodowego. Owszem, były piękne lasy, pofałdowa-ne morenowe wzgórza no i klimat — czysty, ożywczy, da-jący ulgę nawet chorym plu-com. Dlatego właśnie w roku 1927 powstała w Ludwikowie koło Mosiny „Staszycówka” — Sanatorium Przeciwgruźlicze. Działalo w tamtych latach pod auspicjami Okręgowego Związku Kasy Chorych w Po-znaniu i przyjmowało chorych na gruźlicę płuc i częściowo gruźlicę kości. Leczone zgo-dnie z ówczesnymi metodami — świeżym powietrzem, leża-kowaniem, spacerami po so-snowych i brzoźowych zagaj-nikach oraz dobrym odżywia-niem niezbędnym do zwalczą-cia wyniszczającej choroby. Sanatorium szybko nabrało rozgłosu. Zaplanowano budo-wę pawilonu na 500 łóżek, ale przeszczodziła wojna.

Po wojnie „Staszycówka” wróciła do swego powołania. Odmontowana nieco, poczęła ją zapierać się pacjentami. Zaczęli przyjeżdżać tu dzie-ci, bo wśród nich gruźlica siała spustoszenie olbrzymie. Był to całkiem nowy etap walki z tą chorobą. Zorganizowano tu tak zwana filię streptomycynową, co można nazwać po-czątkiem chemioterapii gruź-licy. Bardzo dobrze rozwinęła się diagnostyka. Do Ludwi-kowa przyjeżdżali znani pe-diatry Akademii Medycznej w Poznaniu. Dla dzieci, jako że przebywali tu pacjenci w wieku 1—16 roku życia, zor-ganizowano na miejscu szkołę. — Historia naszego sanato-rium — mówi jego obecny dy-rector dr Włodzimierz Ry-szewski — pokazuje równo-cześnie w zarysie historię zmagań się z gruźlicą. Tak wiec w latach 60—65, gdy za-częły być widoczne skutki wprowadzonej ustawy o pow-“szchnym i obowiązkowym zwalczaniu gruźlicy, gdy zaczęły się spełniać nadzieje związane z obowiązkowymi szczepieniami i nowoczesnymi metodami leczenia — gru-żlica wśród dzieci przestała być palącym problemem. Znowu trzeba było przeorgani-zować „Staszycówkę”. Właś-nie wtedy rozpoczęłam tutaj pracę. Obecnie sanatorium po-siada 205 łóżek dla dorosłych. Warunki są dobre. Nie ma tłuoku. I gdyby nie to, że pawi-

lony położone są w lesie, że pacjenci, jeśli czują się w mia-rę dobrze nie muszą leżeć w łózkach — „Staszycówka” niczym nie różniłaby się od zwykłego szpitala. Takim też w rzeczywistości jest. Pacjen-ci przebywają tutaj na lecze-niu połączonym z wczesną rehabilitacją.
Pobyt chorych na gruźlicę trwa około stu dni. W ostat-nim czasie widać jednak wy-raźnie, że nie oni stanowią większość hospitalizowanych osób. Coraz więcej leczy się pacjentów z tak zwanymi swoistymi chorobami płuc, jak na przykład przewlekłe zapalenie oskrzeli, rozedmy-płuc i coraz silniej atakujące nowotwory. Z myślą o schor-zeniach tego typu utworzono 4 lata temu oddział pulmonologiczny. Posiada on właściwe wyposażenie, aparaturę, gabi-nyet diagnostyczne, gabinet leczenia aerozolami. Na miej-scu znajduje się oczywiście rentgen, laboratorium, dobrze wyposażona apteka, a także gabinet stomatologiczny. „Sta-szycówka” dysponuje wielo-ma cennymi zdobyczami me-dycznej techniki.

Opiekę nad chorymi sprawia zespół lekarzy specjali-stów, oddanych i życzliwych pielęgniarek, salowych. Moż-na by wymienić wśród najlep-szych niemal wszystkich od Władysława Wojtkowiaka, wieloletniego lekarza sanato-rium, poprzez małżeństwo me-dyczne Barbarę i Zbigniewa Skowronów, Annę Pachlew-ską, Mariannę Kowańską — do stomatologa Anny Nowak i wielu innych. Dla pielęgniarek zbudowano tutaj hotel, bo w ogóle to w „Sta-szycówce” ciągle się coś zmie-nia, ulepsza, remontuje. Wy-magają tego stare mury bu-dynku o drewnianych stro-pach, niezbyt starannie w przeszłości konserwowane. Prace te nie są proste, bo-wiem obecnie sanatorium le-ży w centrum Wielkopolskie-go Parku Narodowego. Tym starannie więc trzeba dbać, by codzienną działalnością nie zanieczyszczać środowiska. Właśnie dlatego przystąpiono do budowy biobloku — oczyszczalni ścieków. A poza tym sanatorium posiada strażni-kość przyrody — czuje się od powiedzialne za to, by pię-kne okolice służące chorym nie trażyły nic ze swego natural-nego uroku. (len)

Propozycja poznańskich studentów

„Tydzień kultury skandynawskiej”

Ośrodek Kultury Studenckiej „Od Nowa” oraz słuchacze skandynawistyki Uniwersyte-tu im. A. Mickiewicza są inic-jatorami i organizatorami „Ty-godnia kultury skandynaw-skiej”, który rozpoczyna się dzisiaj i potrwa do piątku 22 kwietnia. Interesujący pro-gram imprez — odbywającej się w Poznaniu po raz pierw-szy — przewiduje liczne kon-certy, przedstawienia teatral-ne, wystawy książek i fotogra-fii, odczyty, spotkania. Całość podzielono na „dni” poświęco-ne prezentacji dorobku kultu-ralnemu poszczególnych państw skandynawskich.

Imprezy „Tygodnia” odby-wać się będą w salach „Od No-wy” przy ul. Czerwonej Armii; wstęp — za zaproszeniami, któ-re otrzymać można u kierow-nika klubu. (wig)

10.30 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 11 Dla kl. VI (jęz. polski); „Baśń o szlachetnym myśliwym i wiernej przyjaciółni”; 11.35 Skrzynka poszukiwawcza ro-dzin PCK; 11.40 Od Tatr do Bał-tyku — Mazowsze; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 — Po tam-tej stronie śmierci — pow.; 12.45 Pieśni choralne Claude’a Debussy’ego i M. Ravela; 13 Dla kl. III—IV (wym. muzyczne); „Pozna-jemy kompozytorów”; 13.20 „Oca-lamy z Warszawy” op. 45; 13.35 Ze-wsi i o wsi; 13.50 Piosenki Pra-gi; 14.10 Wielec, lepiec, nowocześ-niej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Malarstwo i muzyka; 15 Pro-gram dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Śpie-wały Wrocławskie Skowronki Ra-dio; 16.10 Rytm, rynek, reklama; 16.25 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn informac.; 17 Radi-o-express; 17.15 v. Beethoven — Wa-riacje na temat Haendla; 17.20 „Pan Proust” — fragm. książki; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Nowe nagrania ra-diofonie pianistki E. Bukojemskiej; 18.40 Śladem inwestowanych mi-lionów; 19 Podróżne muz. po kra-ju; 19.30 „Zbliżenia nr 37” — ma-gazyn literacki; 20.20 Aud. pt. „Wieczorne Polaków rozmowy”; 21 Ze świata opery; 21.40 Kores-pondencja z zagranicy; 21.52 Mu-

Imię B. Bieruta dla szkoły na Winogradach

Młodzież Szkoły Podstawo-wej nr 30 na Winogradach wy-brała sobie na patrona Bolesła-wa Bieruta. Uroczysty moment nadania imienia poprzedzony został pracą wychowawczą. Po stanowiono, że wszyscy jej uc-niowie muszą nie tylko przybli-żyć sobie wybraną postać, ale wypełnieniem dobrowolnie na-łożonych obowiązków zasłużyć na to wyróżnienie. Uczniowie zorganizowali konkurs wiedzy o życiu i działalności B. Bieru-ta. Zgromadzili dokumenty, zdjęcia, książki i pamiątki związane z postacią patrona. Z nich utworzyli Izbę Pamięci. W czasie wczorajszego uroczy-ści nadania imienia Bolesła-wa Bieruta Szkole otwarcia Izby Pamięci oraz odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonali córki B. Bieruta — doc. Alek-sandra Jasińska-Kania i Kry-styna Bierut. Aleksandra Ja-sińska-Kania serdecznie prze-mówiła do młodzieży i nakre-szyła sylwetkę swojego ojca. W uroczystości udział wzięli: se-kretarz KW PZPR w Pozna-niu — Bogdan Gawroński, wi-cejowoda poznański — Ro-muald Zysnarski oraz przedsta-wiciele władz politycznych i administracyjnych Poznania. Nauczycielom wręczono 7 Od-znak Zasłużonego Działacza FJN, 4 Honorowe Odznaki Mia-sta Poznania, nagrody Mini-stry Oświaty i Wychowania. (bg)

„Młodzież — gospodarce”

467 ton makulatury zebrali uczniowie

Zakończyła się w Wielkopo-lsce szkolna zbiórka makulatu-ry, zorganizowana przez Poz-nańskie Przedsiębiorstwo Su-rowców Wtórnych pod hasłem „Młodzież — gospodarce”. U-czestniczyło w niej łącznie 676 szkół, najwięcej z Poznańskie-go.

Od 1 marca do 9 kwietnia br. zebrano 467 ton makulatury, z tego w województwie kaliskim — 75, konińskim — 41, leszczyńskim — 46, pilskim — 29 i poznańskim — 208 ton. Kilka-ton makulatury dostarczyli tak-że uczniowie siedmiu szkół z Gorzowskiego.

PPSW otrzymuje nadal mel-dunki o zbiorze makulatury z poszczególnych szkół, nie są więc jeszcze znane wyniki in-dywidualne. (pik)

ODPOWIADAMY

Jan Kaźmierczak — porad praw-nych na łamach redakcji nie udziela. Prosimy o adres, nasz prawnik odpowie listownie. (1237)
Rafalski, Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej — brak dokła-dnego adresu uniemożliwił kierownictwu „Osiedla Młodych” zbada-nie i wyjaśnienie sprawy. (4554)
W. Kolińska — List poskutko-wał. Jak pami zapewne zauważy-ła, przyczepty zostały zabrane. (945)
Barbara W. — Butelek nietypo-wych, niestety, nikt nie skupuje. (936)
Jan Bajan — Nie poda! Pan swe-go adresu i dlatego trudno nam interweniować. (1365)

W promieniach słońca



Kapryśna legoroczna aura sprawia, że każda słoneczna chwila ciesz-szy bardziej niż zwykle; można wówczas spotkać się z wiosną i od-począć na ławce w parku. Fot. — H. Kamza

Echa naszych publikacji

Tablice z patronem ulicy

„Głos Wielkopolski” populary-zując inicjatywę władz Poznania, by pod tablicami z nazwami ulic umieszczać również tablice infor-mujące w lapidarnym skrócie o ich patronie — zaapelował do wy-twórców, którzy mogliby się pod-jąć produkcji takich tablic. Na nasz apel odpowiedziały natych-miast Spółdzielnia Rzemieślnicza Wytwórczości Różnej „Warta” w Poznaniu.

Zawiadaliśmy — piszą do nas rzemieślnicy z „Warty” — że zgło-siliśmy do Biura Geodezy Miejskiego w Poznaniu ofertę wyko-nania tablic. Możemy je wyko-nać w kształcie i kolorystyce we-dług projektu zamawiającego z uwzględnieniem uzgodnionego sty-lu pisma. Tablice robimy z blachy i pokrywamy emalią. Mimo napiętych terminów realizacji wcześniej już przyjętych zamó-wień, mając na uwadze upiększe-nie naszego miasta, staraniem na-szym będzie wykonać zlecenie nam tablice poza kolejnością.

W najbliższych dniach Biuro Geodezy Miejskiego rozważy pro-pozycję „Warty”; bez względu na

decyzję — jej pracownikom na-leżą się słowa uznania za goto-wość wykonania wspomnianych tablic.

Przy sposobności chcielibyśmy zaproponować rzemieślnikom i „Warty” coś innego. Na fasadach domów, parkanach itp. — poja-wiły się ostatnio nowe tablice in-formujące o nazwie ulic. Blado-niebieskie, o brzydkim kłerni-ctwie, poprzedzanym (nikt nie wie po co) skrótem „ul.” — jednym słowem niewiastliwe. Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu bardzo dłu-go poszukiwał producenta tych tablic, znalazł go aż w Strzelcu Krajeńskich. Jak się dowiaduje-my jest to wytwórca który czeka jedynie na pretekst umożliwiają-cy zerwanie umowy z ZDiM. Mo-że więc „Warta”, której pracow-nikom — jak sami to podkreś-łają w liście do naszej redakcji — zależy na estetyce miasta, podję-laby się produkcji tablic z nazwa-mi ulic? Zarówno redakcja, jak i poznaniacy czekają na szybką o-powiedź „Warty”. (ask)

Nad listami czytelników

„Pańskie oko pieska uczy”

Podobnych listów i telefonów otrzymujemy sporo: „Je-stem wielkim miłośnikiem psów i posiadam czworonoga. Ma swoje miejsce w ogrodzie, gdzie go regularnie wy-prowadzam. Często wychodzę z nim na spacer i uważam, żeby załatwiać się w miejscu do tego odpowiednim. Wskipi-czując dozorem domów, którzy muszą sprzątać chodniki, chociaż podobno zgodnie z przepisami właściciel psa jest odpowiedzialny za niego...”. Pieskie życie nie nakłada na czworonoga żadnych ograniczeń, więc rzeczywiście tylko „pańskie oko pieska uczy”. Ale nie zawsze.

Wydział Spraw Lokalowych i Komunalnych Urzędu Miejskiego w Poznaniu, który zapoznaliśmy z koresponden-cją w tej sprawie widzi ją tak: „Poruszoną przez obywatela sprawą zanieczyszczania chodników i ulic przez zwierzęta domowe regulowana jest bieżąco w drodze doraźnych mar-datów stosowanych przez MO i członków Sekretariatu Miejskiej Komisji Porządku i Czystości. W przypadku wielokrotnego powtarzania się zanieczyszczania miejsc publi-cznych, właściciele zwierząt kierowani są do kolegium ds. wykroczeń, które egzekwuje wysokie kary pieniężne... Wy-znaczna niemożliwością jest roztawienie patroli MO co kil-kanaście lub kilkadziesiąt metrów. Całe społeczeństwo musi dbać o estetyczny wygląd miasta...”.

Cale społeczeństwo — zgoda. Ale łatwiej będzie chyba po-radzić sobie z właścicielami psów. (ask)

die do słuchania we dwoje...; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Muz. popularna; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopiacy i Męski p/d S. Stulgrosza; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Soczysta zastawa — czyli o obrazach z tzw. martwą naturą; 19 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski; „Kiedy mowa brzmi pięknie?”; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 Laureaci międzyna-r. konkursów muz.; 20.30 Dzieła G. Mahlera — VI (stereo); 21.47 A. Berg: Suita liryczna; 22.15 Spotkania z historią — Le-nin w Piotrogradzie; 22.35 „Im-presje jazzowe”.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR — Che-mia, 1. 24, sem. 4: „Węglowodory nienasycone”; 6.30 — R-TV Szko-ła Średnia — Biologia, 1. 19 — „Kęgouste. Ryby” (powt.); 7.30 — „Nie ze mną madame” — film fab. prod. NRD (kol.); 9 — Język polski, kl. VI: „Józef Chelmon-ski”; 10 — Język polski, kl. II lic. — A. Fredro: „Śluby panieńskie”; 12 — Historia, kl. VIII: „Rok zwycięstwa”; 13.45 — TTR — Fizyka, 1. 34, sem. 4: „Promienio-wość”; 14.30 — TTR — Upa-

PROGRAM 2: 15 — Język an-gielski, 1. 26 — Kurs podsta-wowy; 15.35 — Teatr Telewizyj-ny — Zaklęty dwór — odc. pt. „W siedzibie upióra” (kol.); 18.30 — „Mam pomysły” (kol.); 19.30 — „Teleskop” i Teleeklamy; Dobranoc dla najmłodszych i pro-gram dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wielecór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek melomana; 21.30 — „Lo-szyny” (kol.); 21.50 — „Lo-szyny”; 22.20 — Malarstwo i film — „Que i Chagal” (kol.); 22.55 — „niemiecki, 1. 25 — Kurs podsta-wowy (powt.).